Nr. 47. **Niedziela, 28 Lutego 1892.** **Rok 82.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego: Prokuratora państwa Franciszka Ksawerego Spławskiego w Sanoku, dla Przemyśla; sekretarza rady wyższego sądu krajowego we Lwowie Józefa Lorenca, dla Lwowa; sędziego powiatowego Alfreda Posochowskiego w Buczaczu, dla Sambora; sekretarza rady Kornela Antoniego Wieniawę Zubrzyckiego w Sanoku, dla Lwowa; zastępcę prokuratora państwa Henryka Hayderera we Lwowie, dla Lwowa; a sędziego powiatowego Jana Jaworskiego w Medenicach, dla Brzeżan.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego Stanisława Lubicza Głębockiego w Przeworsku, do Krzeszowic; a zamianował sędziami powiatowymi adjunktów sądów powiatowych: Hermana Hellera w Ślemieniu, dla Dobczyc; Władysława Teleśnickiego w Grybowie, dla Przeworska; Andrzeja Kozika w Tarnobrzegu, dla Ropczyc, i Jana Kazimierza Łuckiego w Limanowej, dla Starego Sącza; zamianował zaś sekretarzem rady, sędziego powiatowego Wilhelma Seidla w Dobczycach, dla sądu krajowego w Krakowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała stałego nauczyciela Konstantego Niementowskiego, pełniącego obowiązki tymczasowego nauczyciela w Sadzawce, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Sadzawce; stałego nauczyciela młodszego Maryana Górskiego w Kopyczyńcach, stałym nauczycielem młodszym dwuklasowej szkoły etatowej w Husiatynie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 lutego.

Jubileusz Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

III.

Z początkiem roku 1869 wchodzi gal. Towarzystwo kredytowo ziemskie w najnowszy okres swego życia, życia pełnego ruchu i obfitego w owoce.

Pod wpływem sprzyjających okoliczności czasu i gorliwej obywatelskiej pracy organów Towarzystwa, zasoby jego się mnożą, a zakres działania coraz więcej się rozszerza, tak dalece, że przy końcu tego okresu (1869 do 1892), zamykającego jego półwiekowy żywot, staje już Towarzystwo kredytowe ziemskie w rzędzie najpotężniejszych instytucyj finansowych, nie tylko kraju, ale i całego Państwa i wywiera obszerny wpływ na losy większej własności ziemskiej w Galicyi.

Misya Towarzystwa kredytowego nie traci i w tym okresie narodowego charakteru, lecz pod wpływem zmienionych stosunków czasu, przybiera cechę więcej kosmopolityczną, która instytucyę o pierwotnym zakroju szlacheckim, przemienia w instytucyę ziemiańską.

Dokonane w r. 1868 zmiany statutu, były dla Towarzystwa ogromnej doniosłości. Dość wspomnieć, że przez nie rozszerzono działalność Towarzystwa na W. Ks. Krakowskie, że gwarancyę nieograniczoną wszystkich dóbr tabularnych Galicyi i Bukowiny, zmieniono na gwarancyę ograniczoną członków Towarzystwa, a właściwie dóbr ziemskich, obciążonych pożyczkami Towarzystwa.

Zmiana tych fundamentalnych zasad Instytutu, a obok tego i innych, zmiana wewnętrznego ustroju, który uległ reorganizacyi, wprowadziły Towarzystwo na nowe tory, któremi swobodniej mogło się poruszać i pewniej pełnić swoje zadanie.

Przepisy pierwotnego statutu Towarzystwa, przyjmujące podatek za jedyną podstawę obliczenia wartości dóbr i wymiaru pożyczki, krępowały w wysokim stopniu jego działalność. Jeżeli bowiem norma podatkowego wymiaru pożyczki w pierwszych latach działalności Towarzystwa była zdolną do zaspokojenia szczupłych potrzeb kredytu większej własności ziemskiej, to okazała się zupełnie niedostateczną przy jej przewrotach ekonomicznych i doniosłych reformach, którym uległa w połowie bieżącego stulecia.

Rozszerzenie skali kredytu hipotecznego umożliwiła dopiero reorganizacya Towarzystwa w r. 1868 dokonana, a drogą do tego prowadzącą było oszacowanie dóbr, podejmowane przez samo Towarzystwo, i wymiar pożyczki na podstawie tego oszacowania.

To rozszerzenie skali kredytu hipotecznego na podstawie oszacowania, wprowadzenie listów zastawnych okresowych, silna ich fundacya, a w niemałej mierze także i korzystne warunki pożyczki Towarzystwa, których inne zakłady kredytowe, tak w kraju jak i po za krajem, dłużnikowi nie podawały, były przyczyną, że Towarzystwo w tym ostatnim okresie stało się mimo silnej konkurencyi najpotężniejszą instytucyą kredytową ziemską w kraju i ściągnęło ku sobie najpoważniejszą klientelę.

Kiedy bowiem od początku swego istnienia do końca pierwszego okresu (1842 do 1860), wydało Towarzystwo tylko 1316 pożyczek hipotecznych, na ogólną sumę 16,427.100 zł. m. k., a do końca drugiego okresu (1868) 1948 pożyczek, na ogólną sumę 23½ miliona, to z końcem roku 1891, [illegible] trzeciego okresu pięćdziesięciolecia, dochodzi ogólna ilość wydanych pożyczek do 6300, a suma ich do 149 milionów zł. w. a.!

W parze ze wzrostem ogólnej sumy pożyczek wzrastała także i ilość dóbr, obciążonych pożyczkami Towarzystwa i wartość hipotek.

U progu trzeciego okresu (1869) obciążały pożyczki Towarzystwa zaledwie 1730 hipotek, wartości 68 milionów, sumą 16 milionów zł. w. a., przy jego końcu zaś, t. j. obecnie, obciążają 3298 hipotek, wartości 197 milionów, sumą dochodzącą do 77½ miliona zł. w. a.

Cyfry te wykazują zarazem, jaką fundacyę mają listy zastawne Towarzystwa.

Na niespłaconą obecnie ogólną sumę pożyczek 77,410.275 zł. 32 ct. w. a. obiegają obecnie listy zastawne Towarzystwa w sumie 77,333.715 zł. w. a., na których zabezpieczenie posiada Towarzystwo 3298 hipotek, wartości 197 milionów zł. w. a.; pozostaje więc wolna hipoteka w sumie z górą 21 milionów zł. w. a., co odpowiada obciążeniu tych hipotek tylko do wysokości 39 proc. przyjętej ich wartości, podczas gdy statut Towarzystwa pozwala z wysokością obciążenia iść do 50 proc. wartości.

Z ogólnego obszaru własności tabularnej prywatnej (4,629.269 morgów) obciążonym jest pożyczkami Towarzystwa 46·08 pr. tego obszaru, z ogólnej liczby ciał tabularnych (9000) zostaje pod Towarzystwem kredytowem 36·64 prct. tej ogólnej liczby, a 49·77 prct. ogólnej liczby właścicieli stanowi ogół członków Towarzystwa (2190).

Największy obszar własności tabularnej prywatnej jest obciążony pożyczkami Towarzystwa w powiatach politycznych: kamioneckim, sokalskim, rawskim, jarosławskim, buczackim, podhajeckim, liskim, przemyskim, złoczowskim, zaleszczyckim, jaworowskim, rzeszowskim, bobreckim, husiatyńskim i grodeckim, — najmniejszy w powiatach: żywieckim, bohorodczańskim, bielskim, kossowskim, nowotarskim, myślenickim, staromiejskim, śniatyńskim, grybowskim i krakowskim.

Praca dr. Ostrożyńskiego podaje w osobnych tablicach, powiatami, ilość ciał tabularnych i właścicieli, ogólny obszar własności tabularnej i opłacany przez nią podatek gruntowy w każdym powiecie politycznym z osobna, wedle obliczeń prof. dr. Pilata (Wiadom. statyst. Tom. XII), w osobnych tablicach ilość ciał tabularnych i właścicieli, zostających pod Towarzystwem kredytowem, obszar własności tabularnej, obciążonej pożyczkami Towarzystwa, w morgach, i stosunku procentowym do ogólnego obszaru własności tabularnej prywatnej, stanowiącej rdzeń klienteli Towarzystwa kredytowego, a w ostatniej rubryce niespłaconą sumę pożyczek z dniem 31 grudnia 1891.

Osobne tablice wykazują udział właścicieli dóbr wyznania mojżeszowego w Towarzystwie kredytowem. Okazuje się z nich, że

---

25)

W PĘTACH

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske-Choińskiego.

VII.

(Ciąg dalszy).

Zastanowił mnie ten zwrot uchylający rąbka zasłony, która zakrywała dotąd przedemną tajemnicę jej istotnego charakteru. Pociągała mnie jej lśniąca powłoka zewnętrzna, usposabiał dobrze kierunek myśli, jakie jednak siły drzemały w jej krwi, czego pragnęła, dokąd dążyła, nie mogłem dotąd odgadnąć.

— W takim razie pracowaliby daremnie uczeni — wyrzekłem, pochyliwszy się nad panną Zabudowską.

Spojrzenia nasze spotkały się, moje badawcze, czatujące, jej jakby przerażone. Przez kilka chwil patrzyliśmy na siebie.

— Więc panu byłby taki lub inny wygląd żony obojętny? — odezwała się.

Wywróciła po kobiecemu koziołka. Zamiast odpowiedzieć, pytała.

— Mnie nie obowiązują poglądy praktyczne naszej epoki, — wyrzekłem — los bowiem życzliwy, przypadek tak mnie wyposażył, że wolno mi nie uważać na posagi, majątki, sperandy i t. p. tyranów; wszakże nie wszyscy znajdują się w tem samem położeniu. Nie dziwię się zupełnie, gdy ktoś, pozbawiony środków materyalnych, stara się o to, aby je pozyskał.

— Czy to rzeczywiste przekonania pańskie? — mówiła panna, zmrużając powieki.

— Jak najrzeczywistsze, pani — odparłem bez obłudy. — Zależność majątkowa poniża do tego stopnia człowieka wytworniejszego, że niemądrym byłby, ktoby się z niej nie chciał wydobyć.

— Niewątpliwie, jest dużo słuszności w tem, co pan mówi, a jednak....

Czoło panny zasępiło się.

— A jednak, panno Janino?...

— A jednak.... bardzo to.... smutne — dokończyła wolno, oddzielając zgłoskę od zgłoski.

— Nie przeczę, że bardzo smutne — wtórowałem.

Jakie zabawne to kobiety.... Niby w nic nie wierzą, udają mocne głowy, rozumne, ale niech tylko kto potrąci o miłość, a zaraz stracą równowagę i marzą, zamiast myśleć logicznie. Najrozsądniejsza z nich ulegnie wykrzyknikowi: kocham cię! i zapomni w obec niego o całej mądrości wieków ubiegłych. I bardzo dobrze, że analiza nie panuje wszechwładnie nad drugą połową rodzaju ludzkiego, bo życie śmiertelnika przedstawiałoby się wtedy jeszcze więcej szaro, aniżeli jest w istocie.

Przez cały czas rozmowy śledziła bardzo uważnie pani Zabudowska, zabawiająca się wypróżnianiem pudełka z cukierkami. czatowała na każde słowo, na każdy ruch, niezadowolona z przebiegu gawędy, bo twarzy jej nie rozwidnił ani razu błysk jaśniejszy.

Myliła się w przypuszczeniach. Z chwilą, kiedy odkryłem w mądrej pannie kobietę, zbliżyłem się do niej o cały duży krok, o dwa, nawet trzy.

Na scenie rozgrywał się ostatni akt kwileń i skarg romansowych. Kiedy, wsadzając panie po skończeniu widowiska do wynajętej karety, uczułem w swojej dłoni ciepłą rękę panny Zabudowskiej, zatrzymałem ją dłużej, aniżeli to zwykle czyniłem.

— Do widzenia jutro u pani Jazłowskiej — mówiła pani Zabudowska.

— Stawię się niezawodnie. Dobrej nocy paniom życzę.

Powóz oddalił się szybko, a ja wracałem wolno do hotelu.

Lekko, przyjemnie przepłynąłem tego dnia w krainy snu. Ukołysały mnie obrazy i nadzieje, nie mające nic wspólnego z trzeźwym rozsądkiem.

I było mi dobrze z zapomnieniem nieznośnych pytań: dlaczego, na co, po co?

Nazajutrz, około drugiej, pojechałem z wizytą do pani Jazłowskiej. Uprzedzona już przez Piwońskiego, przyjęła mnie natychmiast.

Znalazłszy się w obszernym salonie, ujrzałem przed sobą osobę lat około pięćdziesięciu, średniego wzrostu i średniej tuszy, młodą w ruchach, w głosie i w oczach, mimo siwych włosów i nieco przyżółkłej cery. Jak gdyby mnie znała od dzieciństwa, ze swobodą kobiety światowej, rozpoczęła gawędę o wsi, następnie przeszła na wypadki bieżące Warszawy, przesuwając się po nich szybko i lekko. Gdy się z nią po dziesięciu minutach żegnałem, prosiła, abym pamiętał o jej środach.

Byłem pani Jazłowskiej bardzo wdzięczny za jej uprzejmość, spodziewałem się bowiem w jej domu doznać wrażeń, jakich ani wieś, ani „świat“ dać nie mogły.

Literaci, uczeni i artyści! Wszakżeż to w każdem społeczeństwie kwiat inteligencyi, a kwiat, woniejący jeszcze wówczas, kiedy się jego powłoka zewnętrzna już dawno w proch rozpadła. Co naród w pewnej epoce czuje, myśli, co kocha i nienawidzi, czem, słowem, żyje, w nich się zogniskowało, streściło. I oni też tworzą jedni dzieła prawdziwie nieśmiertelne. Gdyby po Grecyi nie była została garść książek, obrazów i rzeźb, któż wiedziałby o Helladzie, o jej posłannictwie dziejowem?

A nietylko zapisują się sami na wieczne czasy niezatartemi zgłoskami w księdze przeszłości, ale wydzierają jeszcze innych z okrutnej przepaści zapomnienia. Bez nich nie słyszelibyśmy nic o świetnych zwycięztwach lub bolesnych klęskach, o bohaterstwach i cnotach mężów czynu. Pisarze i artyści dają sławę królom i wodzom.

Gdyby mi los pozwolił wybierać między mieczem, olbrzymią fortuną a piórem, sięgnąłbym bez namysłu po ostatnie. Wielka to musi być rozkosz, posiadać świadomość, że co się dziś napisze, rozrzuci jutro druk po całym kraju, rozniesie od pałacu do chaty, i wprawi w ruch tysiące, krocie mózgów. Ale przypadek, który wszczepił we mnie ciekawość do nauki, odmówił mi siły twórczej, talentu.

Nie trudno się domyśleć, z jaką niecierpliwością czekałem godziny, która miała mnie zbliżyć do najwytworniejszych umysłów stolicy. Dowiem się od nich niezawo-

członkowie Towarzystwa kredytowego wyznania mojżeszowego, w liczbie 231 (10·54 pr. ogółu członków) są posiadaczami 231 ciał tabularnych (8·09 prct. ogólnej liczby ciał tabularnych, obciążonych pożyczkami Towarzystwa), o łącznym obszarze 174.686 morgów (8·18 prct. ogólnego obszaru, obciążonego pożyczkami Towarzystwa, a 29·46 pr. ogólnego obszaru,. pozostającego w ręku żydów).

Własność tabularną, w ich ręku pozostającą, obciążają pożyczki Towarzystwa w sumie 5,074.100 zł. 98 ct. t. j. 6·53 pr. ogólnej sumy pożyczek Towarzystwa.

Rada Państwa.

(*XXI. posiedzenie Izby wyższej.*)

† **Wiedeń,** 25 lutego. (*Korespondencya Gaz. Lw.*)

Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 12 min. 30, w obecności 55 członków; z Polaków obecni pp.: bar. Ziemiałkowski, ks. Czartoryski, Wodzicki i Potocki.

Na ławie rządowej: hr. Taaffe, hr. Falkenhayn, br. Prażak, margrabia Bacquehem, hr. Schönborn, p. Zaleski i dr. Steinbach.

Po odczytaniu nuncyów z Izby poselskiej w sprawach, które zresztą dziś już stoją na porządku dziennym, Izba, przystąpiwszy doń, bez dyskusyi uchwala w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu zgodnie z uchwałami Izby poselskiej następujące projekta ustaw:

o subwencyonowaniu Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju;

o zniesieniu ustawy w sprawie popierania nowego obsadzenia winnic spustoszonych od mszyc winnicznych;

o zbudowaniu drogi żelaznej ze Stanisławowa do Woronianki;

o prowizorycznem uregulowaniu stosunków handlowych z Serbią, na czas co najmniej do dnia 30 czerwca r. 1893;

o zwolnieniu czynności w sprawie podziału gruntów gminnych w Dalmacyi od stemplów i należytości skarbowych;

o zamianie pewnej części nieruchomego mienia skarbowego pod Wiedniem, na grunt inny;

o wyznaczeniu 360.000 zł. na pomoc skarbową dla okolic dotkniętych niedostatkiem.

Bez dyskusyi także zatwierdzono powszechny traktat pocztowy z dnia 4 lipca r. 1891.

Następuje ustne sprawozdanie komisyi budżetowej z projektu rządowego o jednorazowych zasiłkach dla urzędników niższych i sług państwowych. Komisya nie zgadza się na uchwałę Izby poselskiej, podwyższającą zasiłki te do sumy 1 miliona, i wnosi: stosownie do projektu rządowego, uchwalić 500.000 zł.

Minister skarbu dr. Steinbach: Wysoka Izbo! Rząd wdzięczny komisyi budżetowej, że w sprawie tej inne zajęła stanowisko, niż Izba poselska. Rząd przypisuje uchwale komisyi wielkie znaczenie nie tyle ze względu na rzecz samą, ile raczej ze względu na następstwa, jakieby sprawa ta mieć mogła. Sama Izba posolska uznała, że o powszechności zasiłków myśleć nie można, że owszem trzeba je indywidualizować i uwzględnić stosunki miejscowe i osobiste. Sumy bowiem, jakich potrzebowalibyśmy na zasiłki powszechne, byłyby tak wielkie, że nie zdobylibyśmy się na nie przy dzisiejszej sytuacyi finansowej. Chodziło i chodzi tylko o to, czy zażądaną przez Rząd sumę podwyższyć, czy nie. Prawda, że większą sumą można dopomódz większej liczbie osób; ale wszakże to przedewszystkiem do Rządu należy odmierzyć sumę, jaka wydaje się mu stosowną, zwłaszcza w obec konieczności uwzględnienia stanu finansów. Pod tym względem zaś zważyć proszę, że dziś więcej niż kiedykolwiek powinniśmy baczyć na to, jak się ukształtuje nasz budżet i jaka będzie opinia o nim.

Wysoka Izbo! Rząd wniósł do drugiej Izby projekt reformy podatków bezpośrednich na podstawie niebywałej; chce bowiem dochodu skarbowego z podatku osobisto-dochodowego użyć na ulgi w podatkach gruntowym, budynkowym i zarobkowym. Zrzeka się więc przysporzenia skarbowi dochodów, tem więcej atoli musi dopilnować porządku w budżecie. Sprawa uregulowania waluty staje się aktualną; musi nam przeto zależeć na tem, żeby opinia, jaka z czasem wytworzyła się za granicą o naszym stanie finansowym, utrzymała się i ustaliła. Jakież zaś byłoby za granicą wrażenie, gdyby dla sprawy, której finansowe znaczenie bynajmniej nie staje na pierwszym planie, równowaga w budżecie nadwerężoną została? Powiedzianoby, że u nas równowaga ta na krótki czas ostać się nie może. Możeby kto powiedział, że podwyższeniem zasiłków o pół mliona równowaga w budżecie rzeczywiście nadwerężona nie będzie. Otóż jest to rzecz nie pewna; trudno przewidzieć, czy zamknięte rachunki będą w zgodzie z preliminarzem. Chwilowo znamy tylko preliminarz; ten jest prawną podstawą wydatków i dochodów; tego trzymać się musimy; Rząd nie może podawać ręki do przekraczania tej prawnej podstawy.

Wszyscy uznają, że podwyższenie zasiłków o pół miliona oznaczałoby rachunkowy niedobór i że w dzisiejszych okolicznościach niedobór taki byłby niebezpieczny. Ale oto Izba poselska zaleca sięgnąć do zasobów kasowych. Czyżby tym sposobem usunięty był niedobór? Bynajmniej! Niedobór pozostałby niedoborem, do uchwalonego niedoboru byłby tylko dodany sposób pokrycia. Taka w istocie rzeczy jest uchwała Izby poselskiej. Sam nie przypuszczam rzeczywistego niedoboru, ale czyż pokrycie takie byłoby stósowne? Mojem zdaniem nie! Nadwerężać oszczędności z lat dawniejszych wydaje mi się rzeczą niewłaściwą. Proszę tylko zważyć, dla ilu przyszłych wypadków mógłby to być precedens. Nie byłby to wprawdzie pierwszy przykład takiego postępowania, ale nigdy ono nie wydało pomyślnego skutku i wydać nie może. A dalej proszę zważyć, że o zasiłkach tych wcale niewiadomo, czy naprawdę będą wydatkiem tylko jednorazowym. Któż może przewidzieć, jaka będzie drożyzna w latach przyszłych? Tak moglibyśmy stanąć wobec konieczności zaczerpnięcia zasiłków po raz drugi z zasobów kasowych, gdyby jeszcze jakieś były. Jestem przekonany, że poczucie słuszności wys. Izby da mi świadectwo, iż jako Minister skarbu nie mogę mówić inaczej, niż mówiłem. Proszę przyjąć wniosek komisyi (*Brawo, brawo.*)

Izba bez dyskusyi uchwala projekt rządowy w myśl wniosku komisyi w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Na tem porządek dzienny wyczerpnięty.

Prezes gabinetu hr. Taaffe: Wysoka Izbo! Z Najwyższego polecenia Jego C. i K. Ap. Mości oznajmiam, że wys. Rada Państwa odroczona.

Koniec posiedzenia o godź. 1 min. 50.

Z Pesztu.

(Wybór prezydyum Izby deputowanych.)

Czwartkowe posiedzenie nowo wybranej Izby węgierskiej, budziło powszechnie nadzwyczajne zajęcie, albowiem z okazyi wyboru prezydyum, nadarzała się po raz pierwszy stronnictwom sposobność do zmierzenia swoich sił. Stronnictwo liberalne (rządowe) postanowiło powołać na krzesło prezydyalne barona Dezyderego Banffy'ego, wszystkie zaś stronnictwa opozycyjne zgodziły się na to, aby połączonemi siłami popierać kandydaturę byłego prezesa Tomasza Pechy'ego, który w czasie swojego urzędowania okazywał wiele względów dla opozycyi i z tego powodu zaskarbił sobie jej sympatyę i zaufanie, pomimo, iż należy do obozu rządowego. Deputowani zebrali się niezwykle licznie, a także loże i galerye były przepełnione. Głosowanie trwało przeszło dwie godziny. Rezultat był następujący: Głosowało ogółem 401 posłów, z tych 243 oświadczyło się za baronem Banffym, a 158 za Pechym. Posłowie kroaccy głosowali za kandydatem rządowym; 42 deputowanych nie przybyło na posiedzenie. Wiceprezydentami zostali wybrani: Aleksy Bokrosz 231 głosami i hr. Teodor Andrassy 223 głosami.

Baron Banffy, zająwszy krzesło prezesa, wypowiedział mowę, w której podniósł, iż wysoko ceni wybór Izby i starać się będzie o to, ażeby przy sprawowaniu swego urzędu zadowolnić Izbę. Przedewszystkiem surowo wykonywać będzie regulamin w interesie godności parlamentu i utrzymania porządku w Izbie.

Izba uchwaliła jednomyślnie na wniosek Ludwika Tiszy wybrać osobną komisyę z 21 członków dla wypracowania adresu w odpowiedzi na Najw. Mowę tronową.

Z Berlina.

(Agitacya przeciw reformie szkolnej. — Projektowane obostrzenie kar za zdradzenie tajemnic wojskowych. — Sensacyjny proces).

Ci, którzy sądzili, że sztucznie wytworzona agitacya żywiołów wrzekomo liberalnych przeciwko reformie szkolnej, zmusi większość ciała prawodawczego, a z nią i rząd, do zaniechania projektu, mającego na celu ugruntowanie wychowania ludu na podstawie religijnej, doznają niemiłego rozczarowania. Większość komisyi, obradującej obecnie nad tym projektem, nietylko nie uczyniła żadnych ustępstw na rzecz żywiołów bezwyznaniowych, ale nawet obostrzyła niektóre przepisy w duchu ściśle wyznaniowym. Zapewniają z zupełnie pewnego źródła, że sfery najwyższe nie mają najmniejszego zamiaru sprzeciwiać się w tym razie woli większości ciała prawodawczego. Zapewne, że minie sporo czasu, nim wszystkie paragrafy obszernego projektu załatwione będą w komisyi; potrwa to co najmniej do Zielonych Świątek, — pomimo to nie ma powodu twierdzić, że projekt reformy będzie pogrzebany w komisyi. Zarówno minister oświecenia, jak prezes gabinetu, jak cesarz wreszcie, byli z góry przygotowani na to, że projektewana reforma napotka silny opór w sferach liberalnych. Obecna walka o szkołę nie jest niczem innem, tylko walką ateizmu z chrystyanizmem; a wszystko przemawia za tem, że zwycięztwo będzie po stronie obrońców chrześciańskiego porządku rzeczy. Tymczasem zapasom tym przyglądają się z nietajoną radością żywioły, nienawidzące tak samo liberalnych, jak zachowawczych reprezentantów obecnego społecznego i politycznego ustroju. Im zaciętsza będzie ta walka, im większe wywoła rozdwojenie w narodzie, tem znaczniejsze korzyści uśmiechają się żywiołom przewrotu. Daremne były wszelkie nawoływania do wspólnej obrony przeciwko najgroźniejszemu wrogowi; doktryneryzm, nienawiść do Kościoła, egoistyczny wreszcie interes stronniczy, okazały się i. tym razem silniejsze od należytego zrozumienia rzeczywistych niebezpieczeństw.

Przeciw projektowi szkolnemu otrzymały ekskanclerskie *Hamb. Nachrichten*, rzekomo z Berlina, pioronujący artykuł. Berliński *Tagblatt* domyśla się jednak, że artykuł ten napisał sam ks Bismarck i manowcami doprowadził go do swego przybocznego organu. Artykuł ów potępia podział władzy szkolnej między państwo a Kościół, bo to zniszczy narodowy charakter i jednolitość szkół ludowych, pozbawi państwo naczelne władzy nad oświatą, na korzyść „nader niebezpiecznego stronnictwa“, zburzy pokój wyznaniowy. Następstwem projektu będą „rozterki i walki religijne“, które wystawią Prusy i Niemcy na wielkie niebezpieczeństwa.

Nadzwyczaj surowe kary projektuje rząd pruski za zdradzanie tajemnic wojskowych. Nawet dzienniki za ujawnienie i rozpowszechnianie takich tajemnic mają podlegać ciężkim karom. Do istoty czynu zdrady nie potrzeba wydania tajemnicy rządowi obcemu; nie potrzeba nawet złego zamiaru rozszerzającemu wiadomości, które stanowią tajemnicę wojskową, choćby bez złej woli grozi kilkuletnie ciężkie więzienie. Samo po tajemne zbieranie wiadomości i przedmiotów do wojskowości należących, będzie uważane za zdradę i szpiegowstwo. Kto zdradzi obcemu mocarstwu tajemnice forteczne, wyda mu plany fortec, ten ma być karany dożywotnim ciężkiem więzieniem. Nawet niedoniesienie o czynach charakteru występnego, albo też po dejrzanego, będzie surowo karanem. Artykułom 87—90 kodeksu karnego niemieckiego nadaje nowy projekt większą niż dotychczas rozciągłość. Projektowane przepisy w liczbie dwunastu, w całości swej przedstawiają się jako uzupełnienie art. 92 tegoż kodeksu.

Przed sądem przysięgłym zakończyła się w tych dniach sensacyjna sprawa b. dyrektora jednej z berlińskich szkół miejskich Ahlwardt'a, obwinionego o obrazę drukiem. Obrazy tej dopatrzył się magistrat berliński w broszurze, którą swojego czasu wydał Ahlwardt p. t. *Der Verzweiflungskampf der arischen Völker gegen das Judenthum* (Walka rozpaczliwa narodów aryjskich z żydowstwem) Ahlwardt'a skazano za obrazę na kilkomiesięczne więzienie. Rozprawa jednak sądowa wywlokła na światło dzienne obraz wcale nie pięknych stosunków, panujących w zarządzie miejskim. I tak przekonano się, że dostawy i przedsiębiorstwa miejskie stanowią monopol zwartej, spokrewnionej z sobą kliki bogatych spekulantów, którzy, nie dopuszczając współzawodników, niemiłosiernie wyzyskują kasę miejską. Lecz niedość na tem. Przewodniczący w berlińskiej delegacyi szkolnej, od której zależy mianowanie nauczycieli miejskich, dr. Hermes, poseł parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego i jeden z filarów stronnictwa wolnomyślnego, zmuszał zgłaszających się kandydatów do składania politycznego i religijnego wyznania wiary.

KRONIKA

Lwów, 27 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Brzezinka w powiecie bialskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w miesiącu lutym b. r. dwa posiedzenia, mianowicie w dniu 9 i 17 lutego, na których następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Wydano opinię w sprawie droguery w Gorlicach.

2. Wydano opinię w przedmiocie garbarni w Knihyninie (powiat Stanisławów).

3. Przedstawiono kandydatów na posadę stałego lekarza sądowego we Lwowie.

4. Przedłożono szereg samoistnych wniosków w sprawie fizycznego kształcenia młodzieży szkolnej.

5. Wydano opinię w sprawie używania aparatów pneumatycznych do wyszynku piwa.

6. Wydano orzeczenie w sprawie koncesyi na domową aptekę w Trzebini (powiat Chrzanów).

7. Uchwalono szereg wniosków w sprawie asanacyi miasta Lwowa.

8. Przyjęto sprawozdanie uzupełniające o stosunkach zdrowotnych w kraju za r. 1890 wraz z szeregiem odnośnych wniosków.

9. Powzięto uchwałę, mającą na celu zapobieżenie możliwemu zawlekaniu chorób zakaźnych z Rossyi.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Wadowicach z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 9 kwietnia b. r., oraz jednego członka tejże Rady z grupy większych posiadłości, na dzień 20 kwietnia b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Ogłoszenie.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza: Na żądanie władz wojskowych ma być zaprowadzoną ewidencya tych wdów po oficerach audytorach, lekarzach wojskowych i oficerach rachunkowych. które zawarły związki małżeńskie w czasie czynnej służby swoich ś. p. mężów za złożeniem kaucyi, za hipotekarnem zabezpieczeniem tejże, lub też za zrzeczeniem się pensyi a owdowiały jeszcze przed wydaniem ustawy

---

dnie w przeciągu kilku minut więcej aniżeli od moich sąsiadów przez całe lata.

Literaci i artyści, oryginalni i roztargnieni, rażą podobno wyglądem zewnętrznym. Tak mi mówiono. Kto jednak tak dobrze i tak szeroko służy, jak oni, temu wolno lekceważyć formy, być chociażby dziwakiem.

Z nieśmiałością panienki, udającej się po raz pierwszy na bal, przekroczyłem o jedenastej wieczorem w towarzystwie Piwońskiego progi pani Jazłowskiej.

W ogromnym salonie dostrzegłem w samym środku cztery osoby, siedzące na około małego stolika. Duża lampa, przyćmiona abażurem, rzucała złagodzone światło na dwie panie i dwóch panów. Oparci wygodnie na fotelach rozmawiali przyciszonym głosem.

— Pan Topoliński! — przedstawiła gospodyni.

Potem padło kilka nazwisk, między któremi jedno powszechnie znane. Spojrzałem szybko, ciekawie na właściciela głośnego imienia, którego dzieła czytałem. Więc to on, Strzemiński, uczony i publicysta, jeden z przywódców stronnictwa postępowego. Lat przeszło czterdziestu, słusznego wzrostu, z głową podłużną, nosił pełny zarost jasnej barwy i wojował tak samo z włosami, jak Piwoński. Ciągle mu się ich kończyny osuwały na szerokie czoło, przecięte równoległemi zmarszczkami.

Nie wiele czasu zostawiła mi pani Jazłowska do obserwacyi. Wskazawszy mi krzesło, odezwała się:

— Mówił nam profesor, że pan zamierza przepędzić całą zimę w Warszawie.

— Z tym zamiarem przybyłem do stolicy — odparłem.

— Jeszcze się nasze miasteczko dotąd nie rozruszało, ale wkrótce rozpoczną się zwykłe zabawy, premiery, odczyty. Mam nadzieję, że się pan między nami nie znudzi.

Chciałem coś banalnego odpowiedzieć, gdy uwagę gospodyni odwróciło kilku gości płci obojga, wchodzących właśnie do salonu. Ustąpiliśmy przeto z Piwońskim miejsca przybyłym, i oddaliwszy się od głównego ołtarza, szukaliśmy dla siebie zacisznego kącika.

Wzdłuż ścian znajdowały się kanapki i foteliki, rozstawione widocznie przez rękę artystyczną, bo tworzące, mimo pozornego nieładu, całość, miłą dla oka. Tu i owdzie zwieszały się nad kozetką szerokie liście krzewów palmowych. Pod jednym z nich, wprost stolika, przy którym pani Jazłowska witała łaskawych na jej dom, spocząłem z kolegą.

Co chwila ukazywał się teraz ktoś nowy. Piwoński szeptał mi do ucha nazwiska różnych znakomitości. To powieściopisarz, a to nowelista, ten zbogaca piśmiennictwo krajowe dziełami scenicznemi, ów zajmuje się matematyką, chemią, historyą literatury i t. d. Kilku malarzy, rzeźbiarzy i trzech publicystów, zaokrągliło świetny wieniec, przepleciony kilkoma profanami, którzy szukali, jak ja, wrażeń szlachetniejszych w towarzystwie ludzi światłych i utalentowanych. Kolega wymienił mi jakichś adwokatów i doktorów.

Zaroiło się w salonie. Goście, zamieniwszy z panią Jazłowską kilka słów, rozbiegali się po pokojach, szukając bliższych znajomych.

(Dalszy ciąg nastąpi).

dnia 27 kwietnia 1887 r. i nie pobierają ze skarbu państwowego żadnego zaopatrzenia.

Magistrat podając powyższe zarządzenie do powszechnej wiadomości, wzywa strony interesowane w obrębie miasta Lwowa zamieszkałe, ażeby zgłosiły się bezzwłocznie a najpóźniej do 10 marca r. b. w komisaryacie tej dzielnicy, w której mieszkają i wykazały w sposób wiarygodny, że należą do kategoryi wdów powyż wspomnianych.

— **Na cześć** dr. Bilińskiego, prezydenta gen. Dyrekcyi kolei państwowych, urządza krakowskie Towarzystwo gospodarskie ucztę w Krakowie dnia 10 marca.

— **Koło** literacko-artystyczne we Lwowie odbyło wczoraj walne doroczne zgromadzenie, na którem zamierzono dokonać wyboru nowego wydziału. Po burzliwych rozprawach i głosowaniu, które nie dało pozytywnego wyniku, zgromadzenie zostało odroczone do następnego piątku.

— **Rocznica** śmierci ś. p. dr. Ksawego Liskego, profesora Uniwersytetu lwowskiego i zasłużonego historyka, przypada w dniu dzisiejszym. Uczniowie nieodżałowanego profesora, który ich cały zastęp wychował, czcząc pamięć swego nauczyciela i mistrza urządzili wczoraj nabożeństwo żałobne w kościele św. Mikołaja. Na nabożeństwie byli między innymi JM. Rektor dr. Balasitz, profesorowie: dr. Pilat Roman, dr. Pilat Tadeusz, dr. Piętak, dr. Ćwikliński, dr. Finkel, dr. Abraham, dr. Balzer, dalej p. Władysław Łoziński i w. innych, a także zastęp młodzieży akademickiej.

Dziś odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa historycznego, którego zmarły był twórcą i pierwszym prezesem.

— **Klub** miłośników sztuki fotograficznej odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 28 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Towarzystwa muzycznego (w gmachu teatralnym). Po obradach objętych porządkiem dziennym nastąpi próbne przedstawienie scyoptyczne przy świetle elektrycznem.

— **Wydział Echa** zaprasza członków czynnych i wspierających na zwyczajne walne zgromadzenie odbyć się mające w niedzielę, dnia 28 b. m. o godzinie 12 w południe w lokalu Echa (rynek l. 17 I. p.) Na porządku dziennym: sprawozdanie ustępującego i wybór nowego wydziału.

— **Ślub.** Dziś o godzinie 7 wieczór odbędzie się w kościele OO. Bernardynów ślub panny Jadwigi Hoszowskiej, córki p. Celestyna Hoszowskiego, profesora szkoły realnej i p. Heleny z Mikulińskich, z p. Michałem Kornellą, inżynierem Wydziału krajowego.

— **Pan Kazimierz Rożałowski,** prawnik, złożył wczoraj w Uniwersytecie lwowskim egzamin na nauczyciela stenografii polskiej i niemieckiej.

— **Wspomienie pośmiertne.** Dziś odbył się we Lwowie pogrzeb ś. p. Franciszka Ksawerego Piątkowskiego, mieszczanina i obywatela, który jakkolwiek bez rozgłosu, lecz z pożytkiem dla miasta i stowarzyszeń humanitarnych pracował. Urodzony we Lwowie w r. 1818 rozpoczął praktykę drukarską, w istniejącej podówczas drukarni rządowej w r. 1831. Od tego czasu aż do zniesienia tej instytucyi w r. 1870, pracował bez przerwy w tym zakładzie. Wolne od pracy chwile poświęcał pracy około stowarzyszeń. Rozpoczął od zawiązania Stowarzyszenia wzajemnej pomocy członków sztuki drukarskiej we Lwowie, które istnieje od 1 stycznia 1857 roku. Na wzorze tego stowarzyszenia powstało później wiele innych podobnych, w założeniu których ś. p. Piątkowski brał czynny udział. W parę lat później powstało Stowarzyszenie wzajemnej pomocy mieszczan lwowskich, istniejące do dzisiaj a rozwijające się z każdym rokiem. Pracy gorliwej a wytrwałej ś. p. Piątkowskiego nad zawiązaniem i dalszem prowadzeniem tego Stowarzyszenia, w którem przy godności sekretarza pozostał do końca życia, wybitny dała wyraz Rada miasta Lwowa w r. 1866, nadając mu jednomyślnie obywatelstwo m. Lwowa. Wyłącznie z tytułu osobistych swoich zasług powołany do mieszczaństwa lwowskiego, zajął w niem stanowisko, które mu zjednało powszechny szacunek i sympatyę, jakiemi się szczycił do końca życia. Przez trzy ostatnie kadencye powoływany do Rady miejskiej, pracował w niej gorliwie. W r. 1867 ś. p. Piątkowski brał czynny udział w zawiązaniu Stowarzyszenia rękodzielników „Gwiazda“, gdzie w najpierwszych latach piastował godność kuratora, następnie jako członek honorowy nie szczędził nigdy swej pomocy. Zasługą też jego powołane zostało do życia w r. 1872 Towarzystwo produkcyjne drukarskie pod firmą: I. Związkowa drukarnia we Lwowie. W r. 1883 stanął na czele gremium drukarskiego i jako prezes pozostawał do roku 1890, kiedy złamany długą chorobą zrezygnował z tej godności. Wiele innych jeszcze towarzystw humanitarnych lwowskich zaliczało go w poczet swoich zwyczajnych lub honorowych członków, gdzie po większej części brał udział w zarządach. Pracując cicho a poczciwie i wytrwale zasłużył na powszechny szacunek za życia — na żal głęboki po śmierci. Cześć jego pamięci!

— **Teodor Westmark**, podróżnik szwedzki po Afryce, były oficer Stanleya, bawi we Lwowie, gdzie 9 marca w sali „Frohsinn“ (w hotelu Żorża) wygłosi swój odczyt o ludożerczych szczepach afrykańskich. Westmark przez 15 miesięcy dowodził załogą w miejscowości Bangala nad górnym biegiem rzeki Kongo i miał tam sposobność poznać te szczepy dokładnie.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 27 lutego 1892 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 26 lutego do 12 w południe dnia 27 lutego b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku północno-wschodni, co do siły słaby (1), niebo czyste, a powietrze wilgotne (84 proc. wilg. względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była —2,7°C., najwyższa +1,0°C. wczoraj po południu, najniższa —6,0°C. w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwyżka 780 do 775 w Inflantach; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Lyońskiej.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godz. 12 w południe 771 mm.

Prognoza na dobę 28 lutego 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku wschodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby pozostanie około —3°C., niebo będzie prawie czyste, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opadu nie będzie. Pogoda.

— **Honorowe obywatelstwo** nadały prezydentowi rządu krajowego bukowińskiego, hr. Pacemu, miasta Seret i Radowce na Bukowinie.

— **Towarzystwo lekarskie krakowskie** obradowało dnia 24 b. m. na nadzwyczajnem posiedzeniu, pod przewodnictwem prezesa dr. Ponikły, nad projektem wprowadzenia w życie ustawy o urządzeniu Izb lekarskich. Zgromadzenie po dłuższej, wyczerpującej dyskusyi przyjęło przedłożony projekt, nie wprowadziwszy w nim zmian zasadniczych. Projekt, w ogólnym zarysie, doradza Rządowi wprowadzenie w życie dwóch Izb lekarskich w Galicyi, z siedzibą w Krakowie i Lwowie. Do okręgu krakowskiego należeć ma 31 powiatów zachodniej części kraju. Uzupełniony na podstawie rozpraw zgromadzenia projekt zostanie ostatecznie przez komitet Towarzystwa lekarskiego w tych dniach zredagowany i przesłany Namiestnictwu.

— **Z Gorlic** piszą nam: Dnia 16 lutego b. r. odbył się w sali Kasyna wieczorek muzykalno-deklamacyjny, połączony z odczytem na korzyść gorlickiego oddziału Towarzystwa pedagogicznego. Wieczorek ten udał się ku ogólnemu zadowoleniu obecnych, a Towarzystwu przyniósł dochodu 96 zł. 30 ct. *brutto.* W wieczorku wzięła udział licznie zebrana inteligencya tak miejscowa, jak i z okolicy, czem dała wymowny dowód, że sprawa oświaty nie jest jej obojętną. Inicyatorom wieczorku za ich gorliwe i energiczne zajęcie się sprawą Towarzystwa pedagogicznego, jak nie mniej i wykonawcom programu, którzy znakomicie wywiązali się ze swego zadania, należy się gorące podziękowanie i uznanie.

(*W. B.*)

— **Były burmistrz Wiednia,** baron Felder, sprzedał swój słynny zbiór motyli szefowi londyńskiego domu Rotschild'ów za 50.000 zł. Zamiłowany zbieracz uczynił to w mniemaniu, iż w obec swoich lat 78 ma obowiązek pomyśleć o zachowaniu swych skarbów dla świata naukowego. Syn lorda Rothschild'a jest poważnym przyrodnikiem i przypuszczają powszechnie w Londynie, że ofiaruje kiedyś swoje wspaniałe zbioyr do muzeum Brytańskiego.

— **Obiecująca młodzież.** W Tiessen, w Prusach, stawać będzie w tych dniach przed kratkami sądowemi 13 uczniów gimnazyalnych, którzy utworzyli między sobą tajny związek nie w celach jakich idealnych, ale związek złodziejski. Członkowie tego związku kradli wszystko, co tylko było możliwem, cygara, cygarniczki, etuis, rękawiczki, kufle od piwa, ubrania i t. p., poczem dzielili się wspólnie ukradzionemi przedmiotami. Związek ten piękny miał nawet osobne swoje godła i odznaki. Proces ten wywołał wielką sensacyę w Niemczech.

— **Brak popisowych.** Rzadki wypadek w rocznikach poborowych zdarzył się w tym roku w Neufchatel en Bray, w departamencie Niższej Sekwany. Ośmnaście gmin tego okręgu nie przedstawiło ani jednego rekruta, a jedenaście przedstawiło jednego tylko. Przyczyną jest mała liczba dzieci, urodzonych podczas wojny francuzko-pruskiej.

— **Wesoły parlament.** Urzędowy dziennik new-yorski pisze w korespondencyi z Louisville, co następuje: „Od czterech tygodni zasiada sejm w Kentucky, ale od chwili otwarcia posiedzeń nie uchwalono ani jednego wniosku, a to z powodu, iż niebawem w tym stanie obowiązywać zacznie nowa konstytucya, tak, iż obowiązujące dziś artykuły prawa gruntownej ulegną zmianie. Pomimo, że szanowni członkowie zgromadzenia prawodawczego nic nie mieli do roboty, zachowywali dotychczas przynajmniej pozory i zbierali się na posiedzenia. Ale w ostatnich czasach znudziło się posłom siedzieć bezczynnie. Zamieniono więc salę senatu na salę... koncertową, urządzono widownię dla członków sejmu i ich przyjaciół i oto w ciągu ostatnich posiedzeń pod kopułą senatu rozlegały się wcale wesołe piosenki spiewaczki szansonetkowej, Maryi Decca. „Dobrze, że się senatorowie bawią — kończy wyżej wzmiankowana gazeta urzędowa — ale za co pobierają od swych wyborców po 5 dolarów dziennie, tytułem dyet?“

— **Telegraf bez drutu.** Na podstawie artykułu, pomieszczonego w nowojorskim *World*, przypuszczać należy, iż się udało Edisonowi rozwiązanie problematu telegrafowania bez drutu, za pośrednictwem jedynie indukcyi. Oto, co o świeżym wynalazku donosi sam Edison: „Przekonałem się, iż telegrafia elektryczna pomiędzy dwoma oddalonemi punktami, bez pomocy drutów, jedynie drogą indukcyi samej jest możliwą, jeżeli w odpowiedniej odbywać się będzie wysokości, tak, iż ani krzywizna ziemi, ani absorbowanie elektryczności przez tę ostatnią wpływu mieć nie będą. Odkrycie da się zastosować zarówno na lądzie, jak i na morzu, tak, iż zbytecznemi zupełnie stają się liny podwodne, statki zaś pomiędzy sobą i z lądem wprost utrzymują komunikacyę. Na morzu wystarcza wysokość 100 stóp. W wielu zatem wypadkach będzie można użyć masztów, z wierzchołków ich na dalekie odległości dając sygnały. Powtarzając sygnały te ze statku na statek, po przez oceany przesyłać zdołamy telegramy.“ Tyle Edison. *World* dodaje od siebie: „Jeżelibyśmy użyli w Nowym Jorku balonu, zaopatrzonego w kondensator i połączonego drutem z ziemią, i takiegoż samego balonu w Londynie, wytworzyłby się prąd kołowy poprzez ziemię i powietrze, dla przenoszenia którego zbytecznemi byłyby druty. Należy tylko kondensatory w odpowiedniej wysokości utrzymać.“ Edison pewnym jest zupełnie powodzenia nowego odkrycia.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Ze sztuki. Zapowiedziana wystawa prac po ś. p artyście malarzu Leopolskim otworzoną zostanie w salonie naszym prawdopodobnie już w przyszłym tygodniu. Na pomienioną wystawę zebrano dotąd blisko czterdzieści obrazów, z których większą część portretów uzyskał zarząd Towarzystwa sztuk pięknych z rąk prywatnych, mianowicie: pani Friedowej, pani Hoffmanowej, pana Marka, pana Młodnickiego, pana Peka, pani Serwackiej, pani Szemelowskiej, pana Tebinki, oraz dr. Weigla.

Po zamknięciu tej wystawy urządza zarząd Towarzystwa wystawę szkiców.

„Koniec Sodomy“ przedstawiono w Krakowie z wielkiem powodzeniem.

Werther. Donieśliśmy już o powodzeniu Werthera w Wiedniu. O muzyce nowej opery słynny krytyk muzyczny Hanslick w fejletonie *Neue fr. Presse* odzywa się nader pochlebnie. Na dawniejszych operach Masseneta, zdaniem jego, odbijał się wpływ Wagnera; w „Wertherze“ wpływ ten uwidocznił się w „nieskończonej melodyi“, która płynie w orkiestrze, a na której tle snują się spiewy i recytatywa. Forma to nie była nowa: przed Wagnerem już używali jej Herold, Halévy, Auber, lecz twórca „Nibelungów“ pierwszy obrał ją za zasadę muzyczną; do stylu konwersacyjnego, jaki przeważa w „Wertherze“, metoda owa nadaje się lepiej, niż do oper heroicznych. U Masseneta podkład orkiestralny nie jest tak kunsztowny, jak u Wagnera, lecz za to prostszy, naturalniejszy, zrozumialszy. Opera Masseneta wszelako nie odznacza się bogactwem melodyj, trzymane są jakby na wodzy, aby nie zagłuszać jednostajności obrazów; w scenach dramatycznych przebija jednak wiele siły. Piękną jest przygrywka do sceny, w której Werther wraca z balu z Lottą — słodkie, rozmarzone jakby tony charakteryzują doskonale sytuacyę. Pojawienie się Werthera w trzecim akcie, dzięki orkiestralnym efektom, ścina krew nie tylko w sercu Lotty, ale i widzów. Rozpłakaną, pełną smutku jest strofa osyaniczna Fis-moll. Twórca nie uniknął jednak szkopułu, wypływającego z sentymentalnego tematu i wagnerowskiej „Unendlichkeit“ w orkiestrze; szkopułem tym jest — monotonność. Partya orkiestrowa napisana jest po mistrzowsku, różni się wielce od świetnej, hałaśliwej instrumentacyi poprzednich oper Masseneta. Prosta, mieszczańska idylla odbija się jak w źwierciadle w dźwiękach orkiestry. Przy pomocy skrzypiec, harfy, klarnetów i fletów, Massenet maluje sytuacyę po mistrzowsku. Puzony odzywają się zrzadka, w chwilach tylko namiętnych porywów. W „Manon“ więcej jest różnorodności, więcej kolorytu i życia, niż w „Wertherze“; oba te dzieła charakteryzują rodzaj talentu Masseneta, który się nadaje bardziej do t. zw. „conversations-oper“ i muzyki *intime.*

Na zakończenie powiada Hanslick: „Nic dziwnego, iż utwór ten zbliża się do charakteru naszej muzyki, w żyłach Masseneta płynie bowiem trochę krwi niemieckiej. Jest on synem Alzatczyka. który podczas wojen napoleońskich poślubił Prusaczkę z okolic Bydgoszczy. Do lat sześciu Massenet mówił tylko po niemiecku. Jego kult dla Wagnera jest węzłem, łączącym go jeszcze ściślej z nami“.

Jan Baptysta de Rossi, jeden z najwybitniejszych współczesnych archeologów, znakomity człowiek i chrześcianin, obchodził w poniedziałek dnia 22 b. m. 70-letnią rocznicę urodzin. Ze wszystkich stron świata przesyłano do Rzymu życzenia i powinszowania dla sędziwego uczonego. Z Krakowa nadeszło także kilka depesz, a mianowicie od Akademii Umiejętności, Uniwersytetu i od osób prywatnych, między innymi od dobrze znanego Rossiemu O. Pawlickiego. Uniwersytet przesłał gratulacye w języku łacińskim: *Rector, Senatus, Professores Universitatis Jagellonicae Cracoviensis J. Bapt. de Rossi Romae Subterraneae Scrutatori Sagacissimo, Qui Scientiam Libris Patriam Virtibus Auxit Annos Innumeros Gloriosos Semper Felices Laeti Augurantur.* (Rektor, Senat, Profesorowie Jagiellońskiego Krakowskiego Uniwersytetu Janowi Baptyście de Rossi, najbystrzejszemu badaczowi podziemnego Rzymu, który naukę książkami, ojczyznę cnotami zbogacił, niezliczonych lat sławnych, zawsze szczęśliwych, z radością życzą). Wczoraj na ręce O. Pawlickiego nadeszła odpowiedź: *Cracoviensis Universitatis Rectori Senatui Professoribus Tibi Gratiae Plurimae, De Rossi.* (Rektorowi, Senatowi, Profesorom Uniwersytetu Krakowskiego i Tobie jak największe podziękowanie, De Rossi).

W Londynie oczekują w teatrze St. James, wielkiej i niecierpliwie wyglądanej nowości: „Wachlarz lady Windermere“, sztuka cztero-aktowa Oskara Wilde. Rozgłośny inicyator ruchu estetycznego w salonach londyńskich, poeta i powieściopisarz, unikał dotąd angielskich dyrekcyj teatrów. W Stanach Zjednoczonych wsławił się dwoma dramatami: w r. 1883 specyalna trupa grała w Nowym Jorku jego „Verę“, napisaną do spółki z Modrzejewską — a przed dwoma laty L. Barrett wystawił tamże *Duches of Padua* tragedyę 5-aktową, która pozostaje dotąd w repertuarach amerykańskich i tu się ma ukazać przed jesienią. Ostatniego listopada Oskar Wilde złożył dyrekcyi jednego z teatrów paryskich oryginalny swój dramat „Salomea“, który będzie przedstawiony, skoro tylko autor zdoła osobiście przewodniczyć próbom.

Pożegnanie dr. Leona Bilińskiego z Uniwersytetem.

Dziś przedpołudniem odbyła się w Uniwersytecie lwowskim rzadka uroczystość żegnania profesora ustępującego z katedry. — W sposób uroczysty żegnała nasza *Alma mater* przed laty prof. dr. Rittnera, obecnie szefa sekcyjnego w Ministerstwie oświaty, dziś również uroczyście rozstawał się Uniwersytet nasz z prof. dr. Leonem Bilińskim, prezydentem gen. dyrekcyi kolei państwostwowych.

Pożegnanie rozpoczęło się o godzinie 11 w auli Uniwersytetu, odświętnie przystrojonej, zajętej szczelnie przez panie, w których gronie znajdowała się pani prezydentowa Bilińska, tudzież przez szerszą publiczność i młodzież akademicką. Na estradzie ustawili się wszyscy pp. profesorowie i docenci w togach i biretach oraz reprezentanci młodzieży półkolem, a po chwili J. M. Rektor i dziekani wydziałów poprzedzeni berłami akademickiemi, wprowadzili dr. Bilińskiego do auli. podczas czego chór alumnów gr. katol. seminaryum odspiewał pieśń powitalną.

Po umilknięciu ostatnich tonów pieśni, zabrał głos J. M. Rektor dr. Balasitz i przemówił do dr. Bilińskiego w te słowa:

„Uniwersytet lwowski żegna dziś męża, który dla nas, jego rówieśników, i dla szeregu pokoleń, był i jest wzorem pracy wytrwałej i szlachetnej ambicyi Za wczesnej młodości stały cel życia sobie naznaczył, i pracą bez wytchnienia do niego się dobijał. Wszystko dla nauki — wszystko przez naukę: oto stateczne hasło, pod którem Leon Biliński pracował; tą pracą rozwijał się i kształcił umysł bogaty jasnym rozumem, spokojnym a pewnym rozsądkiem. Przytem potrafił pan Leon wzbudzić w sobie i wykarmić ową ambicyę ludzi wyższych, — zdrową, płodną i pożyteczną, — która nie zna innej sławy, jak tylko zdobytą trudem i znojem; te zaś, jako gorący patryota, przedewszystkiem krajowi i narodowi poświęcał. I tak w oczach naszych rosła postać uczonego, którego skronie zdobi wieniec sławy i zasługi. Leon Biliński nietylko uprawiał

naukę dla nauki, — ale sam się stał uczonym w każdym calu; nietylko na katedrze i w dziełach, bo zarówno w parlamencie, — w całej swej działalności, nawet w życiu codziennem. Zawsze i wszędzie odznacza go ścisłość obserwacyi, dojrzałość myśli, bystry a hyży sąd o rzeczach i sprawach; — powaga i słodycz w obejściu, któremi zniewala serca i umysły, nie są u niego formalną grzecznością, lecz koniecznym wyrazem ducha, ułagodzonego poważną pracą naukową. Nietylko sam zbadał i w sposób jasny, w części nowy, określił czynniki produkcyi i warunki jej powodzenia wyłożył, ale zarazem sam był dla siebie umiejętnym i szczęśliwym wytwórcą: gdy naprzód trafnie rozpoznał i ocenił przyrodzone zdolności i skłonności — a potem pracą rozumną przerobił je na najwspanialszy wytwór ludzkich wysileń: na wiedzę, która przeniknęła całego człowieka — dała mu sławę i zapewniła powodzenie. Życie dotychczasowe Leona Bilińskiego stwierdza tę wielką prawdę, którą my w tych murach i z tego miejsca usłyszeli przed laty z ust wielce dostojnych: że wiedza jest siłą i potęgą... Na jego usiłowania naprzód my patrzali, — jego rówieśni, — z podziwem i szacunkiem; potem świat uczony zwrócił na niego uwagę; w końcu, naród cały. Zrazu niektóre stronnictwa polityczne śledziły jego działalność z podejrzeniem i niechęcią. Ale Biliński to mąż, któremu niepodobna nie ufać; kto tego spróbował, wnet doznał upokorzenia. Wszelkie wątpliwości zniweczył gorliwością dla dobra powszechnego i jawną czystością zamiarów. My teraz już wiemy, że — ostatecznie — cały naród wdzięczność i uznanie w sercu chował, by je okazać w stosownej chwili. I oto, gdy łaska Monarchy powierzyła mu straż i kierunek zakładu, mającego niezmierny wpływ — na oświatę i dobrobyt narodów — w tejże chwili, spółobywatele, bez różnicy przekonań, uczuli, co mu są winni, i uznali, że nie masz godniejszego na to ważne dostojeństwo. Dziś obchodzimy jego odejście z Uniwersytetu — w sposób tradycyjny — uroczystem pożegnaniem. Uniwersytet nie każdemu ze swoich przyznaje ten zaszczyt na rozstanie. Praca, nawet dobra i rzetelna, i choćby najdłuższa, nie nadaje jeszcze do niego prawa. Składamy hołd pożegnalny w obliczu kraju i narodu jedynie tym z naszych mężów, o których sądzimy, że pracując na katedrze Uniwersyteckiej, położyli znakomite i trwałe zasługi około wiedzy i nauki.

Uważamy to za wielkie szczęście, że w obecnym przypadku nam wolno było postanowić w imieniu Uniwersytetu, aby dumne berła nasze, wiedzy i nauki potężne znaki, oddały pokłon mężowi, który był ozdobą naszej Wszechnicy i na zawsze pozostanie chlubą polskiej nauki!... *Et nunc sceptra academica salutant Te, Domine!*

Gdy Rektor wypowiedział tę tradycyjną formułkę pożegnalną, pochyliły się berła akademickie przed jubilatem.

Z kolei zabrał głos dziekan wydziału prawa dr. Janowicz, który w dłuższem przemówieniu nakreślił przebieg niestrudzonej działalności dr. Bilińskiego w czasie od otrzymania stopnia doktorskiego aż do ostatnich czasów. Mowca zaznaczył, że dr. Biliński otrzymał w r. 1868 *veniam docendi* w języku niemieckim, a już w styczniu 1869 zażądał pozwolenia wykładania w języku polskim, i był jednym z pierwszych, którzy stanęli w obronie praw Uniwersytetu. Wspomniawszy o działalności naukowej dr. Bilińskiego, która wzbogaciła literaturę cennemi dziełami i otworzyła mu wrota Akademii Umiejętności zakończył mowca temi słowy:

„Byłeś nam zawsze przyjaźnym i szczerym, lojalnym i kochanym kolegą. Żadne nieporozumienie wrogie nie powstało między nami, nie zamąciło naszych stosunków koleżeńskich. Tem smutniej nam rozstawać się z Tobą, a tem boleśniej Cię żegnać, tem trudniej pogodzić się z dotkliwym ubytkiem znakomitej siły naukowej. Ale nie zasklepiać się nam w ciasnem, jednostronnem ocenianiu tej straty. Strata naszego zakładu jest pierwszorzędnym nabytkiem znakomitego pracownika w dziedzinie, mającej dla kraju niepospolite znaczenie. Gotowym do ofiar na rzecz dobra powszechnego, — nie boleć nam nad tem, że tracąc Cię, widzimy przed Tobą, przezacny Kolego, otwarte inne nader doniosłe pole działania. — Niech duch, który kierował Twą działalnością w gronie naszem, zagrzewa Cię na nowem Twem dostojnem stanowisku do pracy pełnej żyznego plonu dla dobra kraju i dla chwały naszej. Żegnaj nam, kochany Kolego!“

Następnie wygłosili przemówienia pożegnalne reprezentanci młodzieży akademickiej, a to p. Liptay, wiceprezes „Czytelni akademickiej“ w języku polskim, i p. Franczuk prezes ruskiego Towarzystwa akademickiego, w języku ruskim.

Na te przemówienia odpowiedział prezydent dr. Biliński jak następuje:

„Wasza Magnificencyo, Szanowni PP. Dziekani i Koledzy! Pojmiecie, że łaską Waszą, niezasłużoną, zbyt jestem wzruszony ażebym potrafił odpowiedzieć jak się godzi, za tyle dowodów przyjaźni i życzliwości. Wchodząc dziś do tej sali, mimo woli cofnąłem się pamięcią w czasy, których dotknął szan. Dziekan, kiedy blisko 30 lat temu, na tem miejscu, składałem przyrzeczenie jako świeży obywatel tego zakładu, i w te czasy, kiedy przed 25 laty odbierałem tutaj stopień doktora. Przypominam sobie te czasy, kiedy potrzeba było walczyć o to, ażeby Uniwersytet przekształcił się na zakład będący w rozkwicie, w jakim go dziś widzimy. Przez szereg lat mogłem pracować wspólnie z Wami na polu nauki i wychowania, do czasu kiedy z nie mej winy i woli nastąpiła przerwa, i musiałem w rzeczywistości, jakkolwiek nie formalnie zakład opuścić. Lat znów dziesięć minęło od tego czasu, lecz mogę Kolegów zapewnić, że nie było tygodnia i dnia, w którym bym sobie nie przypomniał, że obowiązków swoich wobec Uniwersytetu nie spełniam, a jeżeli czem się pocieszałem, to tem, iż może i dla Uniwersytetu jest pewne drobne w tem odszkodowanie, iż z jego grona wyszedł człowiek, który na szerszej arenie działa tak, że wstydu Uniwersytetowi nie przynosi. Dziś, kiedy rozłączenie nasze staje się także formalnem, dziś, kiedy pozwolili mi po raz ostatni przywdziać ten strój uroczysty a mnie tak drogi, pozwólcie mi powiedzieć, iż odczuwam głęboko wszystko, co zawdzięczam naszej Wszechnicy.

Niezawodnie, do stanowiska, jakie mnie przypadło w udziale potrzeba błogosławieństwa Boskiego, łaski Najmiłościwszego Monarchy i zaufania Rządu. To ostatnie wtedy tylko ma pewne widoki, jeśli pewien zapas warunków przyniesie osoba, której ma się to stanowisko dostać. Otóż jeżeliście Panowie może czytali, że przy podobnej sposobności w innem mieście powiedziano, iż to co mnie spotkało z łaski Najj. Pana, mam w części do zawdzięczenia Kołu polskiemu, to idąc dalej wstecz, mogę powiedzieć, że to stanowisko, jakie wyrobiłem sobie w Kole polskiem, zawdzięczam przedewszystkiem tej właśnie *Alma mater*, gdzie właściwie soki żywotne czerpałem, i gdzie była właściwa, pierwotna podpora mej działalności.

A gdy się żegnam z Panami, to i teraz mogę powtórzyć, com dawniej powiedział: duchem pozostanę zawsze w Waszem gronie. Tak jest! Przedewszystkiem z Uniwersytetem będzie mnie łączyła ta okoliczność, że mam działać na polu ekonomicznem, przy pomocy tej samej nauki, którą tu w koleżeńskiem towarzystwie przez lat tyle uprawiałem. Jeżeli powiem, że obowiązkiem moim jest służenie przedewszystkiem Najmiłościwszemu Panu, to mam w tej chwili na myśli tę uświęconą Osobę, której nie tylko kraj cały tak wiele zawdzięcza, ale której zawdzięcza istnienie swe Uniwersytet w formie dzisiejszej Uniwersytetu polskiego. Jeżeli powiem dalej, że mam obowiązek służenia interesom Państwa — to tego Państwa, którego Rząd nie tylko krajowi, ale i Uniwersytetowi naszemu dawał życzliwe dowody i wyjednał u Najj. Pana to, czego Uniwersytet tak bardzo pragnął. Skoro powiem dalej, że w równym rzędzie, jak interesom Państwa mam obowiązek służenia interesom kraju, to stoję na jednym z Wami gruncie, bo Uniwersytet jest integralną częścią tego kraju i przyczynia się do podniesienia jego znaczenia i powagi na zewnątrz, bo jest jego chlubą, jego instytucyą.

Ustępując, mam oczywiście to uczucie, które winien mieć każdy w mojem położeniu, że nie ma nikogo, kogoby zastąpić nie można. Zostawiam Uniwersytet w stanie pod każdym względem pomyślniejszym, aniżeli był w chwili, gdym wszedł do niego; zostawiam go w tem szczęśliwem położeniu, że wkrótce uzupełnionym zostanie przez utworzenie fakultetu medycznego. Katedra moja dostanie się w ręce uczonego, który godniej, i wierniej, muszę to powiedzieć, będzie spełniał swoje zadanie, ja zaś pozostanę Wam zawsze wierny i jeżeli pozwolicie, będę zawsze stałym orędownikiem interesów Uniwersytetu tam, gdzie mogłoby się wydarzyć, że potrzebowalibyście pośrednika“.

W końcu zwracając się do reprezentantów młodzieży dr. Biliński zaznaczył, iż miłym i słodkim był dla niego fakt, że słuchał przemówień polskiego i ruskiego, co świadczy, że pomiędzy młodzieżą naszą nie ma w zasadzie różnic, pomimo, że są dwie narodowości. Szan. mowca wyraził życzenie, ażeby pod tym względem nie było nigdy żadnego dyssonansu, a to zarówno dla dobra Uniwersytetu, jak i dla dobra kraju. Zarazem, rzekł dr. Biliński, pozwólcie wystosować prośbę, o ile mam nadziejyę, zbyteczną, — ażebyście zechcieli unikać i wystrzegać się tych żywiołów, któreby wam chciały odebrać wiarę w Boga, i wiarę w ojczyznę!

A teraz przyjmijcie moje życzenie: Błogosławieństwo Boże niech będzie nad Uniwersytetem.“

Po tej przemowie chór wykonał pieśń „Mnohaja lita“ i pieśń pożegnalną, a zgromadzeni w auli udali się do sali posiedzeń, w następującym porządku: Naprzód szli reprezentanci młodzieży akad., następnie profesorowie i docenci, dalej niesiono berła akademickie, za niemi szli Dziekani, a w końcu dr. Biliński z JM. Rektorem.

W sali posiedzeń wręczył senior profesorów, ks. Filarski, przy stosownej przemowie dr. Bilińskiemu piękne album pamiątkowe, z fotografiami profesorów i docentów.

Dr. Biliński kilku serdecznemi słowy podziękował, zapewniając, że zachowa album jako najdroższą pamiątkę.

Na tem uroczystość się zakończyła.

W czasie uroczystości pożegnalnej nadszedł telegram z Akademii Umiejętności do dra Bilińskiego, następującej osnowy:

Rozstając się z Uniwersytetem, który Cię traci, przyjmij od Akademii serdeczne wyrazy nie pożegnania, gdyż się nie rozłączamy, ale szczerej radości, że znowu jeden z grona naszych członków wzniósł się na stanowisko tak ważne, na pożytek Monarchii i kraju, na chlubę polskiej nauki, która się Tobą szczyci i szczycić nie przestanie.

Tarnowski. Smolka.

Z TEATRU

(„Na Szarym Końcu“ (*Der Zaungast*), komedya w 4 aktach Oskara Blumenthala, przedstawiona po raz pierwszy na scenie naszej d. 26 lutego r. b.).

Do uczty życia zasiadł „na szarym końcu“ zacny dr. Jan. Cenią go wszyscy, zaufaniem nieograniczonem obdarzają kobiety, ale żywszego w nich uczucia nie obudziła nigdy jego dość niekształtna powierzchowność, jego sposób zachowania się prosty, szczery, bez wybiegów, ale i bez tej wytworności, która zdobywa wrażliwe serca niewieście.

A jednak i dr. Jan, chociaż przeświadczony o swem pod tym względem upośledzeniu, miał chwilę, w której zamarzył o szczęściu, w której mu się zdało, że ma powodzenie niezwykłe u kobiet. Raz zdobył się na odwagę, i przynosząc w dzień Nowego Roku, bukiet róż wraz z życzeniami pięknej wdowie Agnieszce Godeck, wypowiedział jej to, co od lat wielu jego serce czuło. Słowo miłości wybiegło mu na usta mimowolnie.... On to uczucie tak długo i tak wiernie przechowywał w sercu! — uczucie takie szlachetne, a takie silne zarazem! I nie został odepchnięty. Pani Agnieszka nie odpowiedziała mu wprawdzie stanowczo, ale z serdeczną przyjaźnią podała mu rękę, prosząc o czas do namysłu; — oświadczyny te były dla niej prawdziwą niespodzianką.

Sprawę zupełnie jasną komplikuje niespodziewanie ukazanie się młodszej, znacznie młodszej, siostry Agnieszki, naiwnego dziewczątka Hildegardy, która — tak się jej przynajmniej zdaje — pierwsze uczucie swego serca oddała dr. Janowi. Starsza siostra domyśla się tej tajemnicy i zręcznym wybiegiem zniewala Hildę do wyznania, — dr. Jan bardzo komicznie jest tem przerażony. — Ja tego nie przeżyję! woła....

I postanawia odstraszyć Hildę od siebie, tem bardziej, że Agnieszka powiedziała mu, że nie chce myśleć o wyjściu za mąż przed wydaniem siostry. Bez trudności przychodzi mu to postanowienie przyprowadzić do skutku, bo młody, wesoły, przystojny Wandalin Greif, nieodstępujący Hildy, z każdą chwilą przekonywa ją bardziej, że jej uczucie dla niezbyt już młodego dr. Jana, to tylko złudzenie, to raczej przyjaźń, czy wdzięczność młodziutkiej dziewczynki dla nauczyciela. Zacny dr. Jan uczył Hildę alfabetu!

W kilku zręcznych i pełnych wdzięku scenach autor rozstrzyga tę sprawę. Hilda staje się narzeczoną szczęśliwego Wandalina, a dr. Jan, wyrzekając się, z pozoru wspaniałomyślnie, uczucia młodego dziewczęcia, jest właściwie samolubem, przyspieszającym chwilę swego szczęścia: związek swój z ukochaną Agnieszką.

Ale zacny doktor nie jest psychologiem. — Znając oddawna Agnieszkę, podziwiając jej cnotę, rozum, urodę, nie zauważył, iż w życiu tej kobiety, na pozór spokojnej, jest wielka tragedya, jest zmarnowanie niepojętego i odepchniętego uczucia, — cios, który krwawy ślad zostawia w duszy, ślad niezatarty, odświeżający się co chwila — jest owa cicha, własnemu sumieniu złożona przysięga miłości, która broni przystępu innemu uczuciu i na wieki usta zamyka na słowo serdeczne....

Agnieszka wyszła za mąż, ulegając woli ojca, z miłością w sercu dla innego, dla barona Rohnsdorfa; z miłością, która nie zamarła w sercu pomimo lat i oddalenia, pomimo ciężkiego żalu do tego, którego kochała. Pomiędzy nimi bowiem, — pomiędzy Agnieszką i baronem, — zaszło w ostatniej chwili nieporozumienie. List pisany przez Agnieszkę do barona — list jedyny, a wyznający mu gorącą miłość, — nie doszedł rąk barona, który odepchnięty przez ojca Agnieszki, wyjechał za granicę. On sądził, że jest przez nią zdradzony; ona, nie otrzymawszy odpowiedzi na list swój, była przekonaną, że on nią pogardził. I oto po latach, spotkali się znowu. — Ona, jako wdowa, z sercem zranionem, a czującem zawsze głęboko; — on, światowiec, na pozór lekkomyślny, usiłujący zabić wspomnienia coraz to nowemi wrażeniami. Właśnie teraz jest w trakcie zdobywania serca pięknej pani Heleny Golden, której mąż, zacny p. Ulrich, jest trochę podstarzały i nie urzeczywistnia marzeń młodej kobiety.

Baron Rohnsdorf byłby niewątpliwie najlepszym i najbardziej zajmującym typem w komedyi, gdyby nie był przez autora zbyt szkicowo traktowany. Wywiera on na widzu z początku zgoła niesympatyczne wrażenie, jako zwykły typ uwodziciela z profesyi; dopiero w akcie trzecim dowiadujemy się, że w jego sercu miłość dla Agnieszki żyje ciągle i że to wszystko co on teraz działa, jest tylko pozorem, wynika z chęci oszołomienia się i zapomnienia!

Zapomnieć!... wielkie słowo, ale jakże trudne do urzeczywistnienia tam, gdzie prawdziwe uczucie ogarnęło duszę: — myśl, serce i zmysły!... Ani tłum ludzi, ani wrzawa, ani przelotne zachwyty — nic na świecie nie wydrze z pamięci tego, co w niej wyryła dłoń kochającej i kochanej kobiety.

I oto baron Rohnsdorf, bałamucący bez sumienia piękną Helenę, za jedno spojrzenie ukochanej zawsze Agnieszki, gotów oddać życie.... za jej sławę, szarpniętą nierozważnem słowem, nastawia pierś swoją — chce zginąć za nią!

Wszystko to jednak odbywa się za kulisami, co jest wielkim błędem, bo nie daje nam poznać w całej pełni charakteru postaci najwybitniejszej w komedyi. W skutek tego baron wychodzi dość blado. — Wyraziściej natomiast zarysowuje się szlachetny charakter dr. Jana, który w ładnej końcowej scenie, domyślając się wreszcie tajemnicy serca Agnieszki, wymaga od niej słowa miłości....

. Tego słowa nie wypowie ona już nigdy, bo ono zawarte jest, wraz z jej szczęściem zmarnowanem, w liście do barona Rohnsdorfa!... I dr. Jan poświęca się dla ukochanej. Agnieszka zostanie żoną barona, Hilda poślubi Wandalina, a on zostanie na „szarym końcu!...

Oto treść sztuki, mającej dużo zalet, wiele ciepła serdecznego, grzeszącej jednak, niestety, rozwlekłością dyalogów i niewykończeniem postaci takich, jak bar. Rohnsdorf, pomyślanych oryginalnie i mogących wypełnić sobą ramy doskonałej komedyi, gdyby psychologiczny podkład był głębszy i wykończenie bardziej subtelne.

Przedstawienie było dość poprawne. W jednem tylko miejscu zaszło fatalne spóźnienie pani Michlewiczowej, grającej rolę pokojówki, skutkiem czego p. Trapszo, jako Wandalin Greif, zadługo musiał flirtować w milczeniu z panną Czaplińską, jako Hildą. Pan Trapszo był bez zarzutu, a pani Czaplińska miała dużo wdzięku. Pan Woleński był dobrym Rohnsdorfem; wyborną panna Pankiewiczówna w roli Agnieszki. Na zaznaczenie zasługują też jej toalety, zawsze pełne smaku i wytworności, czem nie odznaczały się, niestety, stroje innych pań, występujących wczoraj. Można przecież bardzo skromnie i tanio — a nie rażąco i estetycznie być ubraną — Doskonale grał p. Chmieliński jako dr. Jan; równie dobrze odtworzyła pani Kwiecińska postać pięknej Heleny Golden. Za pana Feldmana grała jego rolę (Ulrich Golden), jedna z najlepszych w sztuce, — ale z siebie p. Feldman nie dał nic, był zawsze jednakowy, monotonny i bez humoru. — Tłómaczenie komedyi Blumenthala nie odznacza się poprawnością języka. — Ktoś tam cieszył się „na“ kolacyę, — a p. Trapszo cieszył się także „na“ podróż poślubną. Mybyśmy się bardzo cieszyli „na“ jakąkolwiek gramatykę, któraby pozostała w pamięci artystów polskich.

***

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galic Towarzystwo gospodarskie.

(§) Dnia 2 i następnych marca b. r. odbędzie się we Lwowie XXVII walne zgromadzenie rady ogólnej galic. Towarzystwa gospodarskiego. Komitet wygotował już sprawozdanie z swych czynności za rok 1891, które przedłożone zostanie walnemu zgromadzeniu.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że w r. 1891 udzielił Rząd z funduszów państwowych ogółem wszystkich subwencyj na różne cele gospodarcze 27.700 zł., Wydział krajowy zaś 3.240 zł

Urządzenie wędrownych wykładów o uprawie i wyprawie lnu wykazało już dość pomyślne rezultaty w niektórych okolicach kraju. Również i w ubiegłym roku instruktor p. Górski objeżdżał oddział cieszanowski, pouczając w pojedyńczych gminach o wyborze gruntów, o sposobie uprawy pod len, o zmia-

nie nasienia i t. p. We wszystkich tych gminach liczny zastęp włościan i włościanek przysłuchiwał się wykładom z wielkiem zajęciem i dopominał się dalszych pouczeń podczas zbioru lnu.

W Łańcucie wygłosił p. Górski prelekcyę dla nauczycieli szkół ludowych, dotykając sposobu uprawy gleby pod zasiew, zmiany nasienia, moczenia, suszenia lnu i następnie jego wyprawy.

W niektórych miejscowościach powiatu kołomyjskiego zastał instruktor wyprawy lnu na takiej stopie, jakiej nie można dostrzedz w całym naszym kraju, wyprawę bardzo staranną i w ogóle okazali plantatorzy praktyczne obznajomienie się z przedmiotem pod każdym względem.

W dziale chowu bydła rogatego, wykazuje komitet, iż w ciągu roku 1891 przybyło w oborach zarodowych subwencyonowanych pełnej krwi cieląt 177 sztuk, z tych przeznaczono na chów 113 sztuk.

Już od szeregu lat czyni komitet i rada stanisławowskiego oddziału, przy nader skutecznej pomocy p. Grzegorza Głuchowskiego właściciela Kamiennej, usilne zabiegi celem podniesienia chowu bydła włościańskiego, w tej okolicy. O rezultatach tych zabiegów przekonał się w tym roku prezes Towarzystwa ks. Adam Sapieha, który zwiedził szczegółowo obory włościańskie i poznał tam na miejscu istniejące stosunki hodowlane. Podczas jego pobytu urządzono przegląd bydła włościańskiego około 200 sztuk, które prawie wszystko odznaczało się bardzo dobrą budową i wybitnemi oznakami swej użyteczności. Książę wyraził p. Głuchowskiemu uznanie za udzielanie włościanom tak praktycznych wskazówek, włościanom zaś ofiarował ks. Sapieha dla zachęcenia hojny datek pieniężny.

Posiedzeń odbył komitet 15, protokół podawczy liczył 2040 ekshibitów; ruch kasowy w gotówce wynosił tak w przychodzie jak i rozchodzie po 99.351 zł. 53 ct., czyli razem 198.703 zł. 6 ct.

Na rok 1892 preliminuje komitet dochody w sumie 7432 zł. 23 ct., wydatki w sumie 9427 zł. 50 ct., przeto okazuje się niedobór do pokrycia przez oddziały.

Komitet wnosi, aby rada ogólna uchwaliła rozkład niepokrytych potrzeb zarządu centralnego w sumie 1995 zł. 27 ct. na oddziały według stopy procentowej 33 prc. od należytości wkładek obowiązkowych członków w każdym oddziale zebrać się mających.

Targ zbożowy. *)

Dnia 26 lutego 1892

Lwów, pszenica 10 65 do 11·25, żyto 9·35 do 9·70, jęczmien 6 40 do 7·75, owies 7 30 do 7·75, rzepak 11·— do 12·50, groch 6·50 do 12·—, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 52 — do 75·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 10·50 do 11·05, żyto 9·15 do 9 50, jęczmień 6·— do 7·25, owies 6·50 do 7·15, groch 6·— do 7·—, wyka —·— do —·—, rzepak 11·— do 12 50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50 — do 74·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 10·30 do 11·— żyto 9·— do 9 60, jęczmień 6·— do 7 05, owies 6·25 do 7·—, groch 8·— do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak 10 90 do 12·40, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 46 — do 72·— biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 10·75 do 11 50 żyto 9·35 do 9·85, jęczmień 6·50 do 8·— owies 7·25 do 7·85, groch 6.70 do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 11·50 do 12 75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. loco Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

C. k. uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście

założona w roku 1831.

Główna agencya dla Galicyi u p. M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Kopernika l. 18. W miesiącu styczniu 1892 roku, w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 552 wniosków na sumę 1,667.514 zł w. a., a wystawiono polic 426 na sumę 1,229.313 zł w. a. Od 1 stycznia do 30 grudnia 1891 r. wniesiono 7060 wniosków na sumę 22,440.107 zł. w. a. a wystawiono 6115 polic na sumę 18,959.560 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 stycznia 1892 r. wynoszą 175.046 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1890 r 124,121.441 zł. w kapitałach i 198.881 zł. w. a. w rentach na 48.639 policach, na co rezerwowano w gotówce 28,927.291 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1890 w dziale życiowym wynoszą 1,580.843 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 235,717.767 zł. 43 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 5.000 zł., a dla należących do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiejkolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan będzie udzielał d. 29 b. m., w poniedziałek, w Wiedniu publicznych posłuchań. We wtorek lub środę ma powrócić Monarcha do Budapesztu.

Fremdenblatt dowiaduje się, iż bezpośrednio po powrocie P. Ministra skarbu, dra Steinbacha z Pesztu do Wiednia, będą rozesłane zaproszenia do członków ankiety, która ma zebrać się w sprawie uregulowania waluty.

Sejm prowincyonalny W. Ks. Poznańskiego, zwołany będzie w przyszłym miesiącu.

Komisya budżetowa pruskiej Izby deputowanych, zajmowała się już memoryałem komisyi kolonizacyjnej za rok 1891. Uchwalono wszystkie nowe żądania na pomnożenie urzędników, inżynierów, biura i t. d. i uchwalono zalecić Izbie, by załatwiła się z memoryałem przez przyjęcie go do wiadomości. Odpowiednio do tej uchwały, zatwierdzono też wszystkie pozycye etatu komisyi kolonizacyjnej.

Jak już wiadomo, w Królestwie Polskiem będą przeprowadzone celem dania zarobku ludności, dotkniętej niedostatkiem, różne roboty publiczne sposobem gospodarczym. Mają one zawierać budowę nowych i naprawę starych dróg i mostów, jak również dostaw potrzebnych ku temu materyałów. Roboty będą prowadzone w obszernych rozmiarach. Koszt ich w siedmiu guberniach wyniesie 613.760 rubli.

Dniew. Warsz. donosząc o tem, zaprzecza stanowczo, jakoby do wykonania pomienionych robót mieli być sprowadzeni chłopi z gubernij rossyjskich, dotkniętych głodem.

Klęska głodowa poczyna i w Finlandyi przybierać wielkie rozmiary. Nadto w zachodnich guberniach carstwa zaczyna niedostatek objawiać się z powodu, iż władze do robót publicznych sprowadzają robotników z głębi carstwa. Ze względu na ogólną stagnacyę generał-gubernatorowie w Warszawie i w Kijowie zamierzają podobno zaproponować budowę linij strategicznych.

Rocznicę urodzin ks. bułgarskiego Ferdynanda obchodzono przedwczoraj w całem księstwie nader uroczyście. Wieczorem na balu dworskim pojawił się także Stambułow.

O znanym z depesz zamachu na agenta dyplomatycznego w Konstantynopolu p. Vulkowica dochodzą dzisiaj następujące szczegóły: W nocy ze środy na czwartek jakiś nieznajomy rzucił się na ulicy na agenta dyplomatycznego i zranił go nożem. Nóż pozostał w ranie; napastnik umknął. Vulkovic spostrzegł wprawdzie, że ktoś za nim się skrada, ale nie miał żadnego podejrzenia. Vulkovic sam wyciągnął nóż z rany i bez pomocy doszedł do swego pomieszkania.

Włoska Izba deputowanych przyjęła pierwszą ustawę finansową, która przyczynić się ma do równowagi w budżecie. Ustawa wprowadza podwyższenie należytości od interesów prawnych, o 10 do 15 procent. Opozycya stawiła zacięty opór, tak dalece, iż gabinet miał już zamiar stawić kwestyę zaufania.

Rokowania o traktat handlowy ze Szwajcaryą, prowadzone bezpośrednio przez rząd, dochodzą do pomyślnego zakończenia.

Dzienniki brukselskie donoszą, że Paweł Janson oświadczył, zapytywany o to, iż przy wyborach do konstytuanty agitować będzie tylko za zasadą głosowania powszechnego, i ma nadzieję, że całe stronnictwo liberalne w tym duchu działać będzie. O Nothombie odzywa się Janson z wielkim szacunkiem, i twierdzi, że były minister okazywał zawsze szczere demokratyczne dążności. Antwerpski poseł Coremans cofnął w Izbie swoje wnioski do rewizyi konstytucyi, gdyż rząd uznał je na teraz jako niestosowne. Izba przyjęła natomiast do wzięcia pod rozwagę wniosek dep. Hemptine'a, ażeby senatorowie i deputowani, skoro zostaną ministrami, nie byli obowiązani poddawać się wyborowi powtórnemu.

Zapowiedziana wczoraj nowa kombinacya gabinetowa: Rouvier-Constans-Freycinet nie udała się, ponieważ Bourgeois i Freycinet odmówili udziału w tym gabinecie. Bourgeois oświadczył wyraźnie, iż nie chce należeć do gabinetu, który nie miałby określonego charakteru ani jasnego programu. Freycinet, po odmowie Bourgeois, byłby jedynym przedstawicielem lewicy radykalnej w nowym gabinecie, i to zapewne mu się nie podobało, aby mu nie zarzucano, że należy do gabinetu czysto oportunistycznego. Tym sposobem plan utworzenia koalicyjnego gabinetu Rouviera nie udał się, czy zaś Rouvier zdecyduje się utworzyć gabinet z samych żywiołów umiarkowanych, jest rzeczą wątpliwą, gdyż taki gabinet nie miałby widoków powodzenia. Zdaje się, że po tej niefortunnej próbie Rouvier zrzecze się misyi utworzenia nowego gabinetu, i Carnot będzie musiał zwrócić się zapewne do Brissona albo do Bourgeois, — byłby to gabinet o barwie cokolwiek radykalniejszej i mógłby liczyć na poparcie lewicy radykalnej. Rouvier oświadczył jednakże, iż nie przyjmie teki w gabinecie Brissona lub Bourgeois, co utrudnia sytuacyę, ponieważ Rouvier zyskał sobie wielką sympatyę w kołach finansowych i giełda życzy sobie, aby pozostał na stanowisku ministra skarbu.

Obecnie donoszą, że Rouvier ostatecznie odrzucił misyę utworzenia gabinetu i że Carnot ma powierzyć tę misyę dotychczasowemu ministrowi oświaty, członkowi lewicy radykalnej p. Bourgeois. Freycinet zatrzymałby tekę ministra wojny, ale Constans zostałby usunięty. W ostatniej chwili sytuacya znowu się zmieniła: Bourgeois nie zdołał utworzyć gabinetu, a zadania tego podjął się p. Loubet, senator. Czy mu się to uda, bliska pokaże przyszłość.

Dwa przedłożenia rządu angielskiego znalazły uznanie opozycyi; pierwszem jest bill o ułatwieniach przy zakupnach małych parcel wiejskich w Anglii, mający na celu stworzenie stanu drobnych właścicieli ziemi, a drugiem jest przedłożenie o szkolnictwie ludowem w Irlandyi. Nauka ma być prawie bezpłatna.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27go lutego. (*Tel. pryw.*) P. Minister br. Gautsch przyjął deputacyę stowarzyszenia suplentów niemieckich szkół średnich, która złożyła podziękowanie za starania P. Ministra o polepszenie stanowiska suplentów i wyraziła prośbę o dalsze uwzględnianie suplentów, przez systemizowanie nowych posad dziewiątej klasy rangi. Br. Gautsch zapewnił, że zajmować się będzie także w przyszłości kwestyą suplentów; systemizować będzie dalej nowe posady nauczycielskie, jednakowoż niemożliwą jest rzeczą czynić to w dotychczasowych rozmiarach. Kreowanie nowych posad nauczycielskich odbywać się będzie według lokalnych potrzeb *„von Fall zu Fall“*. Dalej wyraził P. Minister nadzieję, że tegoroczny awans zadowoli zapewne suplentów, skoro wiele posad jest opróżnionych skutkiem zaprowadzenia zwiększonej kontroli szkolnej.

Czerniowce, 27 lutego. (*Tel. pryw.*) *Bukowinaer Nachrichten* ogłaszają na czele dziennika, następujące oświadczenie barona Wassilko: „W skutek zawezwania hrabiego Pace oświadczam, że uznaję, po otrzymanych tutaj wyjaśnieniach, iż użyte w artykule *Bukowinaer Nachrichten*, z dnia 18 lutego, wyrażenie *„nicht correct“*, jest nieuzasadnione (*nicht motivirt*)“.

Deputowany Marin, Rumun, złożył także mandat sejmowy, a przeto z 31 posłów Sejmu bukowińskiego, jedynie 14 posiada obecnie mandaty.

Berlin, 27 lutego. Przedostatniej nocy porozbijano okna wystawowe także w sklepach zegarmistrzowskich, tudzież skradziono wystawione w nich przedmioty.

Wczoraj o rozmaitej porze odbywały się w różnych częściach miasta zgromadzenia robotników. Policya kilkakrotnie musiała użyć białej broni. W południe przy zaciąganiu straży w zamku cesarskim przyszło znowu do starcia Tłumowi pospólstwa przeszkodzono wejść na plac zamkowy, a kiedy tłum stawił opór, policya rozproszyła go pałaszami.

Berlin, 27 lutego. Wczoraj popołudniu ponowiły się tłumne zbiegowiska w śródmieściu. Tłumy, rozpraszane przez straż bezpieczeństwa, tu i owdzie stawiały opór, przyczem kilka osób zostało skaleczonych.

Berlin, 27 lutego. Około godziny $2^3/_4$ po południu cesarz Wilhelm w towarzystwie adjutanta i konwojowany przez dwóch konnych strażników bezpieczeństwa, odbył przejażdżkę przez ulicę Pod Lipami, na której ruch był bardzo ożywiony i udał się do Zwierzyńca. Publiczność wszędzie przyjmowała go okrzykami: niech żyje! — O godzinie $3^1/_4$ po południu książę Henryk w otwartym powozie wyjechał z zamku, powitany sympatycznie przez zgromadzone na ulicach tłumy.

Ruch na ulicy Pod Lipami o tej porze już cokolwiek zaczął słabnąć. Część straży bezpieczeństwa wycofano z ulic.

Berlin, 27 lutego. Tendencya do tłumnych zbiegowisk na ulicach objawiała się do godziny 10 wieczór. Nigdzie wszakże nie przyszło do poważniejszych wykroczeń. Kiedy cesarz o godzinie $8^1/_2$ udawał się do księstwa Meiningeńskich, tłumy w okolicy zamku rozeszły się.

Pismo socyalno-demokratyczne *Vorwärts*, ogłasza na czele odezwę do robotników berlińskich, a mianowicie do swoich stronników, wzywającą ich, ażeby się nie mięszali do zbiegowisk. Rozruchy i niszczenie własności nie są wcale środkami, któreby usunąć mogły panujący niedostatek.

Berlin, 27 lutego. (*Tel. pryw.*) Według *Tageblatt*, wynoszą szkody, zrządzone wczoraj przez pospólstwo, 20.000 marek. Skradziono między innemi 10.000 cygar, 10 zegarków i wiele ubrań. Aresztowano ogółem 98 osób. Oprócz okrzyków „żądamy pracy“, odzywały się także okrzyki antisemickie.

Paryż, 27 lutego. PP. Freycinet, Ribot, Rouvier, Develle i Bourgeois oświadczyli urzędownie, że gotowi są zatrzymać swoje dotychczasowe teki w gabinecie Loubet. Sam p. Loubet objąłby tekę spraw wewnętrznych; p. Roche prawdopodobnie tekę handlu; p. Cavaignac tekę robót publicznych a p. Burdeau tekę marynarki.

Paryż, 27 lutego. Prezydent Carnot, po ostatecznem odmówieniu przez p. Bourgeois podjęcia się utworzenia nowego gabinetu, powołał senatora p. Loubet, który podjął się tego zadania.

Sofia, 27 lutego. Rocznicę narodzin księcia bułgarskiego obchodzono w całym kraju jako święto narodowe.

Na wczorajszym balu austro-węgierskiego Towarzystwa dobroczynności, książę Bułgaryi był przedmiotem żywych owacyj i hołdu.

Sofia, 27 lutego. Raniony dłonią skrytobójczą agent dyplomatyczny Bułgaryi w Konstantynopolu, Vulkovic, nie zna wprawdzie osoby sprawcy zamachu, lecz przypomina sobie, że pewien Bułgar, nieznajomy mu zresztą, groził mu śmiercią. Wczoraj po południu lekarze dokonali otwarcia jamy brzusznej u rannego, i stwierdzili, że na kiszce „grubej“ znajduje się rana, pięć milimetrów długa, którą zszyli. Stanowczy sąd o niebezpieczeństwie rany możliwy jest dopiero za parę dni.

Sofia, 27 lutego. Zdaje się rzeczą niewątpliwą, że zamach na życie agenta Vulkovica miał charakter polityczny.

Konstantynopol, 27 lutego. Twierdzą tu, że poddany rossyjski Porfiry Iwanow, poszlakowany o spełnienie skrytobójczego morderstwa na agencie dyplomatycznym Bułgaryi, Vulkovic'u, jest tą samą osobą, która przydzielona była do boku generałowi Kaulbarsowi, podczas missyi tegoż w Bułgaryi. Iwanow wraz z Kaulbarsem opuścił Sofię i zamieszkał w Konstantynopolu, gdzie w pewnej restauracyi miał głosić, że Vulkovic musi być zamordowany.

Konstantynopol, 27 lutego. Vulkovic wczoraj wieczór zakończył życie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27go lutego 1891 r., godz. 1, minut 30. Akcye kredytowe 308·75, Alp. Tow. górnicze 63·50, Węgierskie akcye kredytowe 345 50. Akcye anglo-austryackie 156·40, Akcye banku Union 236·—, Akcye kolei Karola Ludwika 212·—, Akcye kolei Północnej 285·50, Akcye kolei Południowej 84·62, Losy tureckie 37·80, Akcye kolei państwowej 281·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 246 50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 200·—, Wiedeńskie losy komunalne 153·50, Akcye tytoniowe 164 25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Akcye kolei Elbetal 226·—, Akcye banku dla krajów koronnych 205·25, 4-prc. węgierska renta złota 107·60, Akcye banku związkowego 112·50. Rubel papierowy 1·16·50, Węgierska renta papierowa 102·05. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki

Nadesłane.

M. JONASZ
dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie, ul. Jagiellońska 3
kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincyi wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizyi i poleca się szczególnie świetnym urzędom depozytowym na prowincyi do jak najrzetelniejszego przeprowadzania wszelkich transakcyj w zakres bankowy i wekslarski wchodzących. 179

Główna reprezentacya dla Galicyi największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń na życie „The Mutual". Rok założenia 1842.

Towarzystwu ubezpieczeń „Austryacki Fenix" składamy za rzetelną i rychłą likwidacyę szkody publiczne uznanie.

Lwów, 26 lutego 1892.

M. Woliński i T. Kaczyński.

Węgierskie nasiona w Rossyi.

Kto sobie nie przypomina pięknej i bogatej ekspozycyi Budapeszteńskiej firmy nasion Edmunda Mauthnera na wiedeńskiej agronomicznej i lasowej wystawie. Ta odznaczająca się firma, daleko po za granicami monarchii znana jako nader poważna i budząca zaufanie, otrzymała obecnie od rządu rossyjskiego zaszczytne i znaczne zlecenie względem tych gatunków nasion, które stanowią specyalność w Węgrzech, ponieważ próby od kilku lat z niemi poczynione, i tam okazały się świetne. Nadto w przeszłym już roku został pan Edmund Mauthner za swoje wielkie zasługi na polu handlu nasionami przez Najjaśniejszego Pana, Cesarza naszego orderem Franciszka Józefa udekorowany. 235

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg poszpieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mięszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.

1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

7.23 wieczór. Pociąg poszpieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej

3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12 to,
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12 44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11 58 zegar wskazuje.

Plakatów rozkładu jazdy na szlakaah kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów. Książeczki w formacie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mięszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 południu pociąg pospieszny; — o godz. 7. m. 30. wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godzinie 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany

August Schellenberg
we Lwowie,
dom bankowy i kantor wymiany. 47

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja". Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70 na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27 lutego 1892.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	50	213	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	245	—	248	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	319	—	322	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	45	101	15
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	50	108	20
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	30	99	—
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w $41^1/_2$ lat	95	10	95	80
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	56	—	58	—
(daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w.a.	54	—	57	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	40	94	10
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	50	101	20
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	100	—	100	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. wa.	97	50	98	20
„ „ „ 4 „ „	91	10	91	80
5. Losy miasta Krakowa	21	—	23	—
„ „ Stanisławowa	29	—	31	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	33	9	43
Półimperyał	9	50	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	22	1	32
„ „ papierowy	1	15—	1	17—
100 marek niemieckich	57	65	58	25

(beż kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 lutego 1892.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94.85	95.05
luty-sierpień	94.85	95.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	94.30	94.50
kwiecień-październik	94.35	94.55
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	138.—	—.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148.—	148.50
„ „ 1864 po 100 złr.	182.50	183.25
„ „ 1864 po 50 złr.	182.50	183.25
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149 50	150.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.80	111.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.60	102.80
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.15	105.15
Galicyi	104.40	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	93.—	93.80
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	157.75	158.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	309.75	310.50
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	628.—	633.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	318.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	206.40	206.90
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1040.—	1044.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90.—	91.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk,	334.—	337.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2855.—	2860.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211.75	212.25
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	246.50	247.5
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	284.—	284.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	86.75	87.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201.50	202.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	110.50	111.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.25	95.75
„ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	100.—
Banku krajowego $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.65	100.75
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.50	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	—.—	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	104.75	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.—	100.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.—	99.80
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	99.80	100.60
detto (Jarosław-Sokal)	94.50	95.50
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	83.35	84.35
z r. 1884	92.10	93.10
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.75	103.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	186.—	187.—
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	124.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.60	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.25	22.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56.—	57.—
Pafiego po 40 zł. m. k.	53.—	54.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.25	17.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.20	12.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.75	21.75
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	60.—	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	129.50	130.25
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.25	37.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	57.50	59.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	118.25	118.55
Paryż za 100 fr.	46.85.—	46.90.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.56.—	5.58.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37 50	9.38 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5769 (1140 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż celem ściągnięcia p. dr. Adolfowi Brykowi od Miacrała Cacha należącej się sumy 32 zł, 6 ct. zostaje w drodze egzekucyjnej suma 100 zł. aw. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 147 gm. Mrowla na rzecz Michała Cacha zaintabulowana w dwóch terminach, a to dnia 21 marca 1892 i dnia 25 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 11 przed południem na miejscu w Głogowie sprzedaną.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków w tus. registraturze przejrzeć można.

Głogów, 29 grudnia 1891.

L. 9298 (743 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 45 zł. na rzecz Aftanazego Kucego odbędzie się dnia 24 marca 1892 i dnia 26 kwietnia 1892 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Samuela Lenczyca własnej w Ostapiu położonej wyk. hip. l. 299 ks. gr. dla gminy katastr. Ostapie objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 196 zł.

Wadyum 19 zł. 60 ct. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 4 grudnia 1891 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Stefana Manaczyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 10 stycznia 1892.

L. 12082 (1119 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 29 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Jakóba Schatzkera w tut. sądzie powiatowym, sprzedaż posiadłości pod l. d. 307 w Werchracie lwh. 334 gm. kat. Werchrata objętej dłużnika Jurka Leszczyszyna, własnej w dwóch terminach mianowicie, dnia 28 marca 1892 i dnia 25 kwietnia 892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernfeld w Rawie.

Wadyum wynosi 14 zł. 68 ct.

Z c. k. Sądu powiatowego

Rawa, dnia 30 grrdnia 1891.

L. 2819 (1092 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie w kwocie 250 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 28 marca 1892 i 29 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 5/8 części realności pod lk. i lwh. 10 w Brzezince położonej a Maryanny z Nagich 2-o Kulczykowej własnych.

Cena szacunkowa 1242 zł. 50 ct., stanowi cenę wywołania.

Wadyum 125 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dn. 25 listopada 1891.

L. 4014 (1027 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Kucharczyka pto 80 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 29 marca i 26 kwietnia 1892 o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna licytacya realności pod lk. 26 w Dembowy położonej lwh. 34 gm. kat. Dembowa objętej dłużnika Józefa Bałuckiego własnej.

Cena szacunkowa będąca zarazem ceną wywołania wynosi 469 zł.

Wadyum 47 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne są do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. jest notaryusz Furgalski w Brzostku.

Brzostek, 6 stycznia 1892.

L. 443 (1095 1—3)

Zbarazki Sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi niel. Ewy Olejnik w kwocie 50 zł. zpn. odbędzie się dnia 29 marca 1892 i dnia 2 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 24/72 części realności w Netrebie położonej wedle wyk. hip. 6 ks. gr. dla gminy kat. Netrebia Ignacego Bogunowicza własnych, a to na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej 232 zł. 67 ct., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 24 zł.

Zbaraż, 18 stycznia 1892.

L. 14148 (1082 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w ilości 21 rat po 9 zł. zpn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l 118, 259 i 282 ks. gr. gm. kat. Romaszówka objętych dłużników Danka Onyszczuk, Tacyanny Onyszczuk i Majli Hammer własnych dnia 10 marca 1892 za lub powyżej ceny wywołania, a dnia 21 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższych realności w kwocie 440 zł., 265 zł. i 400 zł.

Wadyum 44 zł., 26 zł. 50 ct. i 40 zł.

Warunki licytacyjne, wyciągi hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich którzyby po dniu 8 września 1891 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Lewandowskiego w Czortkowie.

Czortków, 19 grudnia 1891.

L. 13295 (1090 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy Oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 2123 zł. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności objętej wyk. hip. l. 630 ks. gr. gm. Mielec Lejzora i Bruchy Grossów własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 23 marca 1892 i w dniu 26 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 7800 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 780 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu powiatowego w Mielcu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 11 stycznia 1892.

L. 8222 (707 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 marca i 29 kwietnia 1892 o godz. 9 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 w Knyszkowicach położonej według lwh. 36 ks. gr. tejże gm. objętej Szymona Kaima własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziems. w likwidacyi we Lwowie o 300 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 800 zł. aw.

Wadyum 80 zł. wa.

Wyciąg hipot. i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, d. 31 grudnia 1891.

L. 5365 (982 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy Oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 2929 zł. 87 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 24 marca i 28 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 516 gm. Mielec.

Cena wywołania 2000 zł. aw.

Wadyum 200 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 14 stycznia 1892.

L. 11685 (1089 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, a to 14 rat a 47 zł. 20 ct. aw. i reszty kapitału w kwocie 579 zł. 54 ct., odbędzie się w gmachu sądowym dnia 11 marca 1892 i dnia 22 kwietnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 69 gminy Goleszów, Hendli Rand i spólników własnej.

Cena wywołania 1510 zł.

Wadyum 151 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 12 stycznia 1892.

L. 14845 (1083 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 7 rat po 9 zł. od 20 października 1881 począwszy zpn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 14 ks. gr. gm. kat. Jagielnica objętej dłużnika Bartłomieja Bodnarczuka własnej dnia 3 marca 1892 za lub wyżej ceny wywołania a dnia 7 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich którzyby po dniu 23 sierpnia 1891 jako dniu wydania wyciągu hipot., prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

Czortków, 16 grudnia 1891.

L. 1143 (1088 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 403 zł. 35 ct. w. a. odbędzie się w gmachu sądowym udia 24 marca 1892 i dnia 26 kwietnia 1892, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż jednej piątej części realności objętej wyk. l. 523 ks. gr. gm. kat. Mielec, dłużnika Schyji Sterna własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Brandta.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 4 lutego 1892.

L. 22843 (1085 3—5)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 520 zł. aw. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 177 dawn., 208 now. miasto w Drohobyczu położonej wedle dom. civ. Tom. I. pag. 707 n. 4 haer. izraeleckiej gminy wyznaniowej w Drohobyczu własnej na rzecz gminy miasta Drohobycza w dniach 14 marca 1892 i 20 kwietnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 502 zł. 22 ct. aw., na drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 nr. 74 Dz. ust. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Wolskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Drohobycz, 10 grudnia 1891.

L. 7169 (1114 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. aw zpn. Tomasza Janicy, odbędzie się w dniach 4 marca i 8 kwietnia 1892 o godz. 10 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności nk. 9 w Godzisce Wilkowskiej położonej, wyk. hip. l. 124 ks. gr. gm. kat. Godziska wilkowska objętej, Jana Sidziny własnej pod warunkami ts. edyktem z dnia 20 sierpnia 1886 l. 6646 ogłoszonemi.

Biała, dnia 1 października 1891.

L. 12441 (1115 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 16 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności wyk. hip. l. 937 ks. gr. gm. Brzozów objętej Maryi Krzepek własnej z parcel 482/2 i 483/1 się składającej na rzecz Salomona Scherza pto 61 zł. 83 ct. aw.

Ceną wywołania tej realności jest kwota 160 zł. aw.

Wadyum zaś 16 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem Emila Witkiewicza w Brzozowie.

Brzozów, dnia 20 grudnia 1891.

L. 7476 (1116 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie wiadomo czyni, iż w dniach 24 marca 1892 i 21 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem przedsięweźmie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lk. 37 wyk. hip. 11 gminy Borchów dotąd dłużnika Semka Bukity własnej, w sprawie i na rzecz Eleazara Fränkla pto 82 zł. zpn.

Cena wywołania 462 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów, 30 grudnia 1891.

L. 33 (1118 2—3)

Ogłasza się, iż celem zaspokojenia siedmiu rat po 15 zł. zpn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziems. sprzedaż posiadłości lwh. 149 gm. Zabawa dłużników Wojciecha i Anny Proroków własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 24 marca i 28 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli Jan Maczyszyn c. k. notaryusz.

Cena szacunkowa 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, 23 lutego 1892.

L. 11664 (765 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 230 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Schaji Zellnera w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 81 gm. Laskowa objętej dłużnika, Jana Jajeśnicy własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 28 marca i 19 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik w Limanowy.

Wadyum wynosi 321 zł. 70 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 30 grudnia 1891.

L. 8983 (868 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Iwana Szurana w kwocie 300 zł. aw. zpn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 28 marca 1892 i dnia 28 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa jawna sprzedaż realności objętej 88 wyk. hip. ks. gr. dla gm. Iwanczany Stefana Bojko względnie tegoż leżącej masy spadkowej własnej, a to przy pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej, przy drugim i niżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł. w gotówce lub papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających, do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzyby po dniu 3 października 1891 jako dniu wystawienia wyciągu hipot. prawa rzeczowe do licytowanej realności nabyli lub którymby uchwała ta lub późniejsze należycie doręczone nie zostały do rąk kuratora adw. dr. Kossera w Zbarażu.

Zbaraż, dnia 18 grudnia 1891.

L. 9095 (900 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Józefa Czechowskiego przeciw Augustynowi Chachlowskiemu i Karolowi Chachlowskiemu celem zniesienia spółwłasności odbędzie się w tut sądzie w dwóch terminach to jest dnia 28 marca 1892 i dnia 39 kwietnia 1892 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 26 w Piaskach wielkich położonej.

Cena szacunkowa wynosi 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 15 listopada 1891.

L. 1925 (814 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie dla spraw cywilnych podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem przeciw Eugenii Szczerban dozwolono na podstawie skryptu dłużnego w formie aktu notaryalnego z daty Lwów dnia 29 lipca 1884 l. rsp. 14006 zeznanego, celem zaspokojenia sumy:

a) 90 zł. 9 ct. z 3 prc. odsetkami, od dnia 1 lipca 1890 do dnia 1 października 1890, z 7 prc. odsetkami od dnia 1 października 1890 do dnia 1 stycznia 1891 i z 8 prc. odsetkami od dnia 1 stycznia 1891 r.;

b) 90 zł. 3 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 1 stycznia 1891 do dnia 1 kwietnia 1891, z 7 prc. odsetkami od dnia 1 kwietnia 1891 do dnia 1 lipca 1891 i z 8 prc. odsetkami od dnia 1 lipca 1891 r.;

c) sumy 2021 zł. 85 ct. jako resztującego kapitału z 1/8 prc. dodatkiem wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 1 lipca 1891 do dnia 1 października 1891, z 7 prc. odsetkami od dnia 1 października 1891 do dnia 1 stycznia 1892 i z 8 prc. odsetkami od dnia 1 stycznia 1892 r.;

tudzież kosztami obecnego podania które się w kwocie 12 zł. przyznaje, egzekucyjną licytacyę realności pod l. k. 23¼ we Lwowie położonej, wyk. hip. l. 21 dz. IV. gm. kat. Lwów objętej, dłużniczki Eugenii Szczerban własnej, w dwu terminach to jest dnia 28 marca i 11 kwietnia 1892, w każdym z tych dni o godzinie 11 przed południem w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie pod następującymi warunkami.

Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. k. 23¼ we Lwowie położona, wyk. hip. l. 21 dz. IV. gm. kat. Lwów objęta, dłużniczki Eugenii Szczerban własna.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub powyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej tejże, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania ryczałtowo sprzedaną być ma.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 5.000 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny dłużniczej realności i reszta warunków licytacyjnych znajdują się w ts. Registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 21 maja 1891 jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawo hipoteki nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Lewickiego ze zastępstwem adw. dra Ambesa.

We Lwowie, dnia 11 stycznia 1892.

L. 7284 (1142 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kon. 78 w Gnojnicach położonej, wedle wykazu hip. 276 tejże gminy ciała tabularnego — Jana Mrozowicza własnej — na zaspokojenie pretensyi 238 zł. 56 ct. wa. zpn. dnia 24 marca i 28 kwietnia 1892, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 300 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 12 lipca 1891 do tabuli weszli, kuratorem p. Jana Derdelewicza z Krakowca, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, 21 grudnia 1891.

L. 7286 (1143 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Przedbórzu położonej, wedle wykazu hip. l. 126 tejże gminy dłużników Katarzyny Marko i nielet. Justyny, Maryi, Zenobii i Aleksandra Kozaków własnej — na zaspokojenie pretensyi Ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie w kwocie 159 zł. 60 ct. wa. dnia 24 marca i 28 kwietnia 1892, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 200 zł., na drugim zaś poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 12 lipca 1891 do tabuli weszli, kuratorem p. Jana Derdelewicza i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, 22 grudnia 1891.

L. 183 (1137 1—3)

C. k. Sąd przeprowadzi o godz. 10 rano dnia 24 marca 1892 i dnia 26 kwietnia 1892 przy drugim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej licytacyę realności pod lk. 5 i 12 w Leszczawie dolnej położonych Berla Kampla własnych na rzecz Jędrzeja Susiaka, celem zaspokojenia kosztów sporu w ilości 3 zł. zpn.

Cena wywołania 235 zł. aw.

Wadyum 24 zł. aw.

Resztę warunków, akta zastawniczego opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Nieznanym wierzycielom ustanowiono kuratora p. Grzegorza Lisowskiego z Birczy.

Bircza, dnia 9 stycznia 1892.

Konkursa.

L. 322 (1077 3—3)

Concurs

für eine Wirthschaftselevenstelle bei dem k. k. Staatsgestüte in Radautz.

Bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz wird ein Wirthschaftseleve mit dem Adjutum jährlicher Vierhundert (400) Gulden, einem Natural-Wohnzimmer und dem Bezuge von 10·23 m. harten Brennholzes aufgenommen.

Bewerber haben nebst der Nachweisung über ihr Alter, über den Besitz der österreichischen Staatsbürgerschaft und der körperlichen Eignung, sich über die genossene Vorbildung und insbesondere darüber auszuweisen, dass sie ihre Fachstudien mindestens an einer landwirthschaftlichen Mittelschule mit gutem Erfolge absolvirt haben.

Der Nachweis einer landwirthschaftlichen Praxis, die Absolvirung der Hochschule für Bodenkultur mit gutem Erfolge, sowie die Kenntniss der Landessprachen oder wenigstens einer slavischen Sprache ist erwünscht.

Die Gesuche sind binnen vier Wochen vom Tage der ersten Veröffentlichung dieser Concurs-ausschreibung in der „Wiener-Zeitung" an die Direktion des kk. Staatsgestütes in Radautz zu richten.

K. k. Staatsgestüts-Direktion.

Radautz, am 23 Februar 1892.

L. 1767 (1106 2—3)

Przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada radcy sądu krajowego wyższego w VI randze.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do prezydyum sądu wyższego w Krakowie w terminie do 18 marca 1892.

Prezydyum ck. Sądu wyższego.

Kraków, dnia 23 lutego 1892.

L. 352 (1075 3—3)

Celem stałego obsadzenia rozpisuje się konkurs na następujące posady w okręgu tutejszym.

a. Przy szkole 5 klasowej męskiej w Brodach na posadę starszego nauczyciela z płacą 600 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 60 zł.

b. Przy szkole 3 klasowej mieszanej w Łopatynie, na posadę starszego nauczyciela z płacą 400 zł. tudzież młodszego nauczyciela z płacą 240 zł.

c. Przy szkołach 2 klasowych mieszanych:

1) w Trościańcu wielkim na posadę starszago nauczyciela z płacą 300 zł.

2) w Toporowie na posadę młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 27 zł.

d. Przy etatowych szkołach 1 klasowych:

1) w Gajach Starobrodzkich,
2) w Niemiaczu,
3) w Piaskach,
4) w Seretcu,
5) w Sznyrowie z płacą po 300 zł.,
6) w Kadłubiskach z płacą 290 zł. i 3 niższe austryackie sągi drzewa, wartości 10 zł.

e. Przy szkołach filialnych:

1) w Gajach za Rudą,
2) w Grzymałówce,
3) w Hołubicy,
4) w Jaśniszczach,
5) w Jazłowczyku,
6) w Kutyszerach,
7) w Litowiskach,
8) w Orzechowczyku,
9) w Tetylkowcach z płacą po 250 zł.
10) w Batyjowie z płacą 238 zł. i 12 fur zbiórki 12 zł.
11) w Hucisku turzańskiem z płacą 248 zł. 80 ct. i użytkiem z ogrodu 1 zł. 20 ct.
12) w Hucie pieniackiej z płacą 248 zł. i przychodem z ogrodu 2 zł.
13) w Kustynie z płacą 242 zł. i 8 furami zbiorki 8 zł.
14) w Styberówce z płacą 247 zł. 90 ct. i użytkiem z ogrodu 2 zł. 10 ct.
15) w Uwinie z płacą 232 zł. i 18 fur drzewa 18 zł.
16) w Wierzbowczyku z płacą 247 i użytkiem z ogrodu 3 zł.

Przy szkołach w Brodach, Łopatynie, Toporowie, Trościańcu i Hucie pieniackiej jest językiem wykładowym język polski, przy innych zaś język ruski.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o jednę z tych posad, winni swe podania należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brodach najpóźniej do 15 kwietnia 1892.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brody, dnia 15 lutego 1892.

C. k. Radca Namiestnictwa i Prezes.

L. 1694 (1120 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy ck. dyrekcyi policyi we Lwowie posady kancelisty w randze XI klasy z systemizowanymi dla niej poborami rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 25 marca br.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej w oznaczonym terminie do prezydyum ck. dyrekcyi policyi we Lwowie.

Posada rzeczona zostanie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. nadaną przed innymi ukwalifikowanym wysłużonym podoficerom, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategoryi urzędników państwowych w czynnej służbie będących, lub z kategoryi kwiescentów.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 23 lutego 1892.

L. 1942 (1121 2—3)

Gmina miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę ogrodnika miejskiego za kontraktem.

Wynagrodzenie wynosi rocznie 240 zł. płatne w miesięcznych ratach z dołu; oprócz tego wolne używanie pomieszkania i ogrodu.

Bliższe warunki kontraktu przejrzane być mogą w biurze II magistratu.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swoje podania do 15 marca 1892 zaopatrzone w dowód wieku, świadectwa uzdolnienia i dotychczasowego zajęcia.

Od Magistratu.

Stanisławów, dnia 20 lutego 1892.

L. 153 (1099 2—2)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stałe posady:

1) nauczyciela religii rzym. kat. w 4 klasowej szkole ludowej w Mielcu z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie;

2) nauczyciela kierującego z płacą 300 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, tudzież nauczyciela młodszego z płacą 200 zł. i wolnem pomieszkaniem w 2-klasowej szkole w Woli wadowskiej;

3) nauczycieli w 1-klasowych szkołach: w Izbiskach, Rudzie, Rzochowie i Wadowicach dolnych z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;

4) nauczycieli w szkołach filialnych: w Dąbrówce wisłockiej, Woli pławskiej i Zarówniu z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem;

5) nauczycieli młodszych w 2-klasowych szkołach:

a) w Wampierzowie z płacą 240 zł. i wolnem pomieszkaniem;

b) w Kawenczynie i Padwi narodowej z płacą po 200 zł. i wolnem pomieszkaniem;

c) w Przecławiu z płacą 200 zł. i 10 prc. dodatkiem ma pomieszkanie.

Ubiegający się o jednę z wymienionych posad mają wnieść podania należycie udokunentowane w terminie 6-tygodniowym, licząc od pierwszego ogłoszenia konkursu w „Gazecie Lwowskiej" do Rady szkolnej okręgowej w Mielcu w drodze swych przełożonych władz.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Mielec, 15 lutego 1892.

L. 113 (1151)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Jaśle ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A. z polskim językiem wykładowym:

1) Jasło żeńska szkoła wydziałowa: Jedna posada nauczycielki do przedmiotów objętych grupą II., jedna do przedmiotów objętych grupą III., z płacą po 600 zł. w. a.

2) W jednoklasowych szkołach etatowych w Niewodnie, w Sowinie, w Zarzeczu posady nauczycieli lub nauczycielek z płacą rocznych 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3) W jednoklasowych szkołach filialnych w Bączalu dolnym, Gliniku polskim, w Kontach, w Niegłowicach, w Żurowie, w Łękach i w Markuszowie posady nauczycieli lub nauczycielek młodszych z płacą rocznych 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

B. z ruskim językiem wykładowym:

1) W jednoklasowych szkołach etatowych w Grabie i w Pietruszej woli posady nauczycieli lub nauczycielek z płacą rocznych 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2) W jednoklasowych szkołach filialnych w Desznicy, w Kotani, w Krempnej i w Swierzawie z płacą rocznych 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Reflektujący na powyższe posady mają najdalej po koniec marca 1892 wnosić podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej przełożonej Władzy.

Podania nie zaopatrzone w odpowiednie dokumenta, w wykaz służby i tabelę kwalifikacyjną, lub wniesione po upływie terminu nie będą uwzględniane.

Jasło, dnia 8 lutego 1892.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 210 (1150 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Przy 6-klasowej szkole żeńskiej w Gorlicach, posada nauczyciela religii rzymsko-katolickiej z płacą roczną 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie.

2) Przy 2-klasowych szkołach mięszanych w Moszczenicy, Kobylance, Sękowej i Libuszy posady młodszych nauczycieli z płacą w pierwszej 240 zł. i następnych 200 zł. rocznie.

3) Przy 1-klasowych szkołach etatowych z językiem wykładowym polskim w Gliniku maryampolskim, Krygu, Libuszy i Wójtowej, tudzież przy szkołach z językiem wykładowym ruskim w Łosiu, Małastowie i Rychwałdzie z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4) Przy szkołach filialnych z językiem wykładowym polskim w Sietnicy i Szalowej i przy szkołach filialnych z językiem wykładowym ruskim w Bielance, Gładyszowie, Klimkówce, Krywy, Kwiatoniu, Męcinie wielkiej, Nowicy, Radocynie, Ropicy ruskiej, Smerekowcu i Wołowcu, wszystkie z płacą po 250 zł. rocznie i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkole w Nowicy wliczono do płacy nauczyciela użytek z 9 morgów i 400 sążni gruntu w kwocie 10 zł., a przy szkole w Wołowcu użytek z 9 morgów gruntu w kwocie 3 zł. 27 ct. Nauczyciel w Wójtowej będzie miał, oprócz płacy dwa morgi a w Sietnicy jeden morg gruntu do własnego użytku.

Nauczyciel religii uczyć ma w tutejszej 6-klasowej szkole żeńskiej i 4-klasowej szkole męskiej do wysokości 24 godzin tygodniowo a posady duszpasterskiej nie może równocześnie piastować. Może nim być tylko kanonicznie ordynowany świecki lub zakonny kapłan.

Ubiegający się o powyższe posady kompetenci (kompetentki), mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach najpóźniej do 10 kwietnia br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Gorlice, 18 lutego 1892

Przewodniczący c. k. Starosta: Czeżowski.

L. 7780 (1128 1—3)

Konkurs na posadę ekspedyenta przy ck. urzędzie pocztowym w Pasiecznej w powiecie Nadwórniańskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., płaca rocznych 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wynagrodzenie 500 zł. za codzienną jazdę posłańczą do Nadwórny i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12 marca br. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 22 lutego 1892.

Wyroki prasowe.

Zl. 33 (831)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Jänner 1892, Z. 326, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Neue Innzeitung" vom 17 Jänner 1892 wegen des in der Beilage enthaltenen Artikels: „Aus bäuerlichen Kreisen Unterinnthales" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 31 December 1891, Z. 1575/11454, die Weiterverbreitung der Nr. 5260 der Zeitschrift: „L'indipendente" vom 24 December 1891 wegen des Artikels „Natale" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 December 1891, Z. 1574/11453, die Weiterverbreitung der Nr. 5261 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 26 December 1891 wegen des Artikels: „La questione della Pelagosa" nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1892, Z. 341, die Weiterverbreitung der Nr. 359 der Zeitschrift: „Il Cittadino" vom 29 December 1891 wegen des Artikels „Corriere Berlinese" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Jänner 1892, Z. 26/300, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Nasa Sloga" vom 7 Jänner 1892, wegen des Artikels: „Iz Motovuna" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Jänner 1892, Z. 744 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Klatovské Listy" vom 16 Jänner 1892 wegen des Artikels: „Surovost" nach § 24 des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 6 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Jänner 1892, Z 207 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Hlasy ze Sumavy" vom 9 Jänner 1892 wegen der Artikel: „O prvni krok" — „Z Prahy 6. ledna 1892" — „Vybrané ve vyvoleném narodu" nach den §§ 305, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Jänner 1892, Z. 866, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Cervánky" vom 20 Jänner 1892 wegen der Artikel: „Dopisy z Vidne" — „Ruzné zprávy, Duslednost, skromnost velebnych panu" und „Nesdareny manéver" nach den §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1892, Z. 886 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Hlasy z Hane" vom 24 Jänner 1892 wegen der Artikel: „Byvaly c. k. nadispektor a volby" und „Pan Langer, c. k. berni adjunkt" nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1142 (1155)

Sprostowanie.

Edyktem z dnia 10 stycznia 1892 l. 6310/91, umieszczonym w Gazecie Nr. 36, 39 i 40 do l. ins. 825, pozwany został Eliasz Nachman Czaczkes, a nie jak mylnie wydrukowano: Eliasz Nachman Czerkas — co się niniejszem prostuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, 24 lutego 1892.

L. 669 (1157 1—3)

W myśl § 30 ust. o repr. powiat. Wydział powiatowy w Dolinie podaje niniejszem do wiadomości, że rachunki Wydziału z r. 1891 złożone zostały w kancelaryi Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Dolina, dnia 1 marca 1892.

L. 3897 (1158)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny Tadeusz Stanisz zamianowanym zastępcą dr. Ludwika Midowicza ck. notaryusza w Rzeszowie na czas uczestniczenia tegoż w obradach Sejmu krajowego, urzędowanie jako zastępca w dniu 2 marca 1892 rozpocznie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 25 lutego 1892.

L. 7230 (891 3—3)

OGŁOSZENIE.

Jednoroczny kurs nauki w krajowej szkole uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku rozpoczyna się dnia 5 kwietnia 1892.

Chcący być przyjęty jako uczeń do tej szkoły, powinien:

1. Najdalej do 15 marca 1892 wnieść do Dyrekcyi szkoły w Gródku podanie z dołączeniem:

a) Metryki urodzenia udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia;

b) Swiadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem.

c) Swiadectwa lekarza, stwierdzającego, że kandydat jest zupełnie zdrów i fizycznie dostatecznie rozwinięty, aby mógł podołać pracom w polu i w warstacie.

d) Swiadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i przełożonego gminy.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę poddać się egzaminowi wstępnemu z którego kierownik szkoły osądzi, czyli kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i posiada potrzebne wykształcenie elementarne, ażeby mógł korzystać należycie z nauk w krajowej szkole uprawy i wyprawy lnu i Konopi w Gródku udzielanych.

Synowie niezamożnych rodziców mogą otrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie kosztem funduszu krajowego.

Każdy wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre obuwie.

Bliższych wiadomości udzieli na żądanie Dyrekcya krajowej szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku.

Lwów, dnia 11 lutego 1892.

L. 8439 (842 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Mechla Krämera przeciw Piotrowi Szozda o zapłacenie 50 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu Piotra Szozdy kuratorem Jana Bezkorowajnego z Bucyk.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 14 listopada 1891.

L. 1488 (1087 3—3)

Franciszka Geśkiewicza kowala z Krosna niewiadomego z miejsca pobytu powiadamia się że w sprawie przez Dawida Brudera i Abrahama Kerna z Krosna na pozew de pr. 22 grudnia 1891 l. 11862 wytoczony przeciw Zofii Gieśkiewicz i niemu o uznanie własności i oddania w posiadanie realności nr. w. h. 359 w ks. gr. gm. Krosno objętej i uznanie intabulacyi Zofii Geśkiewiczowej za właścicielkę tej realności za nieważną, oraz zaintabulowanie Dawida Brudera i Abrahama Kerna za właścicieli tej realności, dla niego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Czajkowski z Krosna, któremu doręcza się też pozew na który do rozprawy termin na dzień 18 lutego 1892 o 9 rano, wyznaczony został.

Jest tedy rzeczą Franciszka Geśkiewicza ustanowionemu kuratorowi udzielić środki swej obrony albo innego pełnomocnika ustanowić, i Sądowi donieść, ileże w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać winien będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, d. 14 lutego 1892.

L. 4271 (1086 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Obrzuta, że przeciwko niemu Anna Wojtarowicz i inni wytoczyli pozew o 200 zł. i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 1 marca 1892 o godzinie 9 rano jest wyznaczony a dla niego kuratorem Józef Obrzut z Siołkowy ustanowiony, któremu pozwany środki do swej obrony podać, ewentualnie o innym swoim zastępcy Sądowi tem pewniej donieść ma ile że w razie przeciwnym złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, 30 listopada 1891.

L. 16147 (834 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi, wzywa każdego ktoby posiadał książeczkę wkładkową Kołomyjskiej kasy oszczędności nr. 504 na 150 zł. opiewającą na imię Itty Rosenbaum wystawioną ażeby, do 6 tygodni rachując od ostatniego ogłoszenia tego obwieszczenia w urzędowym dzienniku „Gazety Lwowskiej“ tem pewniej książeczkę temu sądowi przedłożył, ile że w razie przeciwnym książeczka ta za nieważną uznaną, a wystawiciel takowej do żadnej odpowiedzialności obowiązanym nie będzie.

Z c k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 19 grudnia 1891.

L. 8268 (820 3—3)

Nieznaną z miejsca pobytu Agnieszkę Tyszkowską zamężną Moczarniuk zawiadamia się, iż celem doręczenia przeznaczonej dla niej uchwały tabularnej z dnia 6 marca 1889 l. 2243 ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Diamanda z Czortkowa i temuż uchwałę tę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 29 czerwca 1891.

L. 1059 (791 3—3)

Das k. k. Kreis als Handels- Gericht in Tarnopol gibt bekannt, dass im Register für Erwerbs und Wirthchafts Genossenschaften bei der Firma „Credit Bank“ in Czortków, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ angemerkt wurde, dass diese Genossenschaft durch den Beschluss der vierten ordentlichen Generalversammlung vom 16 Jänner 1892 aufgelöst wurde und mit der Liquidation Berisch Meinhart, Chaim Ber Frischländer und Seinvel Rotenstreich betraut wurden.

Tarnopol, 30 Jänner 1892.

L. 1251 (1093 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomą z pobytu Antoninę Nikitynową, że Wacław Baczyński wniósł przeciw niej pozew z dnia 6 lutego 1892 l. 1251 o hipoteczne zabezpieczenie sumy 300 zł. aw. na realności lwh. 299, 390 i 531 gm. Ropczyce objętej tudzież pozew dnia 6 lutego 1892 l. 1252 o zapłatę kwoty 35 zł wa. w skutek czego na pozew pierwszy do ustnej rozprawy, z 5 na pozew drugi do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 4 kwietnia 1892 godz. 9 rano wyznaczono i dla niej kuratorem adw. dra Strowskiego ustanowiono.

Wzywa się zatem nieobecną, aby potrzebne do obrony środki udzieliła ustanowionemu dla niej kuratorowi, lub innego obrońcę sobie obrała i o tem Sądowi doniosła, inaczej szkodliwe ze zaniedbania wynikłe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 16 lutego 1892.

L. 185 (686 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Rymanowski zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego w Ameryce przebywającego, Feśka Odrzechowskiego, że przeciwko niemu wniósł Gerszon Katech pozew o zapłacenie 300 zł. wa. zpn. i że ustanowiono dlań kuratora w osobie Ludwika Rzewuskiego.

Wzywa się zatem Feśka Odrzechowskiego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi środków do obrony dostarczył, lub też innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 18 stycznia 1892.

L. 2266 (715 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Adama Matuszewskiego, że przeciw niemu na prośbę Rudolfa Foltyna nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł z 4 lutego 1892 l. 2266 wydanym i takowy kuratorowi adw. dr. Chodackiemu doręczonym został.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 4 lutego 1892.

L. 3696 (725 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 31 grudnia 1890 l. 7895 w sprawie tabularnej z mocy dekretu dziedzictwa po śp. Wojtku Drozd z dnia 4 marca 1890 l. 1582 dla niewiadomych z miejsca pobytu Hrycia i Maryi Drozd kuratorem p. Iwana Mycio z Tyskowej.

O czem się Hrycia i Maryę Drozdów celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 10 lipca 1891.

L. 18737 (699 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi, wymierzonego orzeczeniami c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 14 października 1889 l. 19468|D. F. P. objętych wykazem hip. l. 260 dobrach Plebanówka w kwocie 8750 zł. a. w. słownie: ośm tysięcy siedmset pięćdziesiąt zł. wa. wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych którzy na dobrach tych własność rzym. kat. probostwa w Trembowli stanowiących nabyli przed dniem 25 października 1890 prawo zastawu, aby do dnia 1 kwietnia 1892 w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ileże w razie przeciwnym zaniedbujący zgłoszenia uważanym będzie tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie, i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie którąby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z 25/9 1850, jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazana na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie ma obejmować:

1) dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkanie zgłaszającego się ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiedne.

2) kwotę żądanej wierzytelności w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo.

3) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie

4) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za obrębem tutejszego sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tut. Sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie, przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Usprawiedliwienie nie stawienia się na terminie dopuszczone być nie może.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1891.

L. 6570 (768 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie przeciw Mendlowi Ozyaszowi dw. im. Sternlicht i innym pto 87 zł. wa. kuratorem dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Abrahama Rewina dw. im. Sternlichta adw. dr. Albina Turzańskiego w Lubaczowie, któremu Abraham Rewin dw. im. Sternlicht potrzebnej informacyi udzielić ma.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 30 września 1891.

L. 470 (788 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych, a to masę konkursową Jakóba Schwarza i jej prawonabywców tudzież Jakóba Schwarza jego spadkobierców i prawonabywców z życia i miejsca pobytu nieznanych, że Maurycy i Anna Krug wnieśli przeciw nim pozew de praes. 12 stycznia 1892 l. 470 o zaintabulowanie wykreślenia prawa zastawu wierzytelności wekslowych 150 zł. m. k. zpn. i 150 zł. m. k. zpn. Dom. V. pag. 267 n. 28 i 29 on. zahipotekowanych w stanie biernym 1/12 części realności l. k. 4 m. w Przemyślu i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. dr. J. Niemczyński z zastępstwem adw. dra O. Blumenfelda w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 16 stycznia 1892.

L. 549 (752 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Markwica, że w skutek skargi wekslowej przez Franciszka Magierę przeciw niemu o zapłacenie kwoty 100 zł. zpn. w dniu 24 stycznia 1892 l. 549 wniesionej nakaz zapłaty wydano i ustanowionemu kuratorowi ad actum dr. Kornowi adwokatowi w Wadowicach doręczono.

Wzywa się zatem Wojciecha Markwicę, aby kuratorowi potrzebnych dowodów doręczył.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 30 stycznia 1892.

L. 1986 (783 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie spadkowej po Magdalenie Strońskiej z powodu wniesionego przez Józefa Karola 2 im. Rybczyńskiego recte Stojowskiego podania de pr. 29 stycznia 1891 l. 1986 o wydanie poświadczenia z § 178 ces. pat. z 9 sierpnia 1854 nr. 208 Dpp. dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców i legataryuszy Magdaleny Strońskiej t. j. Maryanny Rosnerowej, Anny Karoliny 2. im. Miklarowej, Józefy Iwańskiej, Teodora Strońskiego, Antoniego Strońskiego, Ferdynanda Strońskiego i Karola Faliszewskiego, ustanowił kuratorem adw. dra Alojzego Malawskiego a jego zastępcą adw. dra Jana Steca.

Tarnów, dnia 4 lutego 1892.

L. 16494 (789 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Antoniego Węglowskiego względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców t. j. Tadeusza, Zuzannę i Dezyderyusza Węglowskich, że Włodzimierz z Unichowa Ustrzycki, wniósł przeciw nim pozew de praes. 30 grudnia 1891 l. 16494 o zmazanie sumy 2000 złp. z hipoteki 1/3 z 1/3 z połowy dóbr Czelatyce t. j. z części Józefowicza i Ezarowej w. h. 167 i 169 tabuli Przemyskiej względnie ze sumy 3000 złp. na tych częściach rzeczonych dóbr ciążącej i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. dr. Dawid z zastępstwem adw. dra Hillela w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 31 grudnia 1891.

L. 10794 (844 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Salamona Sterna i Eizyka Bleichel recte Bleicher tudzież niewiadowych ich spadkobierców, że Markus Mandel, Marya Mandel zam. Wilf i Estera Mandel wnieśli przeciw nim pozew o uznanie własności i intabulacyę 30/60 części ciała hipotecznego wykazem hipotacznym l. 400 ks. gr. gminy Lisko objętego, który uchwałą z dnia 30 listopada 1890 l. 10794 do postępowania ustnego zadekretowany i termin do wniesienia obrony na dzień 28 kwietnia 1892 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się przeto pozwanych, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Janowi Strutyńskiemu w Lisku potrzebnej informacyi udzielili lub też Sądowi przed wyznaczonym terminem innego obranego pełnomocnika wskazali, albo nareszcie osobiście przy terminie stanęli.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 30 listopada 1890.

L. 1140 (792 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza że z powodu pozwu przez Emilię ze Skajewskich Widawską dnia 23 stycznia 1892 l. 1140 przeciw:

1) masie pupilarnej po śp. Jędrzeju Borzysławskim;

2) masie spadkowej po śp. Janie Borzysławskim i

3) niewiadomym z życia i miejsca pobytu Norbertowi Harasiewiczowi, Maryannie z Hryniewiczów Harasiewiczowej, Konstancyi z Borzysławskich Hoffmanowej, Karolinie z Borzysławskich Hermanowej, Piotrowi Borzysławskiemu, Felicyi z Harasiewiczów Kozankiewiczowej, Domiceli Harasiewicz, tudzież Kamili, Józefowi i Eugeniuszowi Onyszkiewiczom wniesionego o uznanie i intabulacyę prawa własności do 5/8 części majętności Niżborg nowy, Makowszczyzna wyk. hip. l. 628 ks. gr. tut. Sądu objętej i o wykreślenie pozycyi 4 i 7 karty B) i poz. 2 karty C) powyższego wykazu hip. zpn. ustanowił dla masy pupilarnej po śp. Jędrzeju Borzysławskim kuratorem p. adw. dra Delinowskiego ze zastępstwem p. adw. dra Trzcienieckiego, dalej dla masy spadkowej po śp. Janie Borzysławskim kuratorem p. adw. dra Horowitza ze zastępstwem p. adw. dra Blausteina, wreszcie dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Norberta Harasiewicza, Maryanny z Hryniewiczów Harasiewiczowej, Konstancyi z Borzysławskich Hoffmanowej, Karoliny z Borzysławskich Hermanowej, Piotra Borzysławskiego, Felicyi z Harasiewiczów Kozankiewiczowej, Domiceli Harasiewicz, tudzież dla Kamili, Józefa i Eugeniusza Onyszkiewiczów kuratorem p. adw. dra Kwiatkowskiego ze zastępstwem p. adw. dra Łuczakowskiego, którym to kuratorom rzeczony pozew doręczono.

Wzywa się zatem interesowanych, by możliwe środki obrony kuratorom swym podali lub sądowi innego zastępcę wskazali, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z rzeczonymi kuratorami wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, 30 stycznia 1892.

L. 1227 (836)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt, es werde dem hg. Registerführer unter Einem verordnet in das Genossenschafts-Register die neue Firma: „Bank-Verein in Stanislau, registrirte Genossenschaft mit beschränter fünffacher Haftung“, oder in polnischer Sprache: „Towarzystwo Bankowe w Stanisławowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięcio krotną poręką“, und hiebei Nachstehendes einzutragen u. z.: das Unternehmen beruht auf dem am 7 Jänner 1892 zu Stanislau errichteten Genossenschaftsvertrage (siehe Beilagenbuch Nr. 50).

Der Gegenstand des Unternehmens ist der Betrieb eines Creditgeschäftes im Zwecke der Beschaffung der den Mitgliedern nöthigen Geldmittel unter möglichst leichten Bedingungen vermittelst des gemeinschaftlichen Credites so wie des Incassogeschäftes von Mitgliedern und Nichtmitgliedern.

Die Firma der Genossenschaft wird giltig von zwei Vorstands-Mitgliedern gezeichnet.

Ein Geschäftsantheil ist auf den Mindestbetrag von 25 fl. ö. W. festgesetzt und ist entweder beim Eintritte in die Genossenschaft im vollen Betrage oder in zehn aufeinander Folgenden Monatsraten abzuführen.

Die Bekanntmachungen der Genossenschaft erfolgen durch öffentlich anzuschlagende Kundmachungen.

Stanislau, 27 Jänner 1892.

L. 601 (938 1—3)

Franciszek Przychocki przedłożył sądowi kontrakt kupna sprzedaży z dnia 17 czerwca 1885 którym Stanisław Kubicz swoją 1/6 część z realności objętej wyk. hip. 153 dla gminy Gromnik sprzedał Franciszkowi Przychockiemu.

Rozchodzi się o zalegalizowanie podpisu Stanisława Kubicza na tym dokumencie.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Kubicza ustanawia c. k. Sąd powiatowy kuratorem Stanisława Florka z Gromnika.

Do przesłuchania Stanisława Kubicza w powyższym kierunku wyznacza się termin na dzień 20 kwietnia 1892 o godzinie 8 z rana na który się wzywa Stanisława Kubicza do stawiennictwa lub przez wylegitymowanego pisemnem pełnomocnictwem pełnomocnika lub, by kuratorowi ustanowionemu udzielił odpowiedniej informacyi, gdyż inaczej możliwe szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Tuchów, dnia 30 stycznia 1892.

L. 13451 (923 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach podaje do wiadomości, iż dnia 17 października 1888 zmarł Bartłomiej Obrzut w Hucie wysowskiej z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu Antoniny Kaniszczak nie jest sądowi wiadomem, prz to wzywa ją, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, w Sądzie się zgłosiła i wniosła oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Michałem Obrzutem dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 4 grudnia 1890.

L. 271 (710 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie niniejszym edyktem Drezi Kranzdorf wiadomo czyni że na dniu 7 stycznia 1892 do l. 291 Dwora Weinstock przeciw niej pozew o uznanie własności połowy posiadłości objętej wykazem hip. l. 681 ks. gr. gminy Rohatyn wniosła i o pomoc sądową prosiła.

Dekretując równocześnie ten pozew do rozprawy ustnej i wyznaczając na takowy termin na dzień 29 kwietnia 1892 godzinę 9 przed południem doręcza się takowy p. dr. Mańkowskiemu, adwokatowi w Rohatynie którego się dla nieznanej z życia i miejsca pobytu pozwanej Drezi Kranzdorf na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem mianuje zaś Drezi Kranzdorf poleca się, aby się do rzeczonego kuratora zgłosiła, jemu potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego zastępcę sobie wybrała i o tem Sądowi doniosła inaczej dalsze uchwały Sądu w tej sprawie zapaść mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 8 stycznia 1892.

L. 14889 (702 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z pobytu Stefanię Sowa, że w sprawie egzekucyjnej gminy Bochni przeciw spadkobiercom Józefa i Katarzyny Sowów o 200 zł. kuratorem dla niej adw. dr. Zakrzewskiego ustanowiono i temuż dotyczące rezolucye doręczono.

Z c k. Sądu powiatowego.

Bochnia, 21 grudnia 1891.

L. 13188 (730 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach wzywa nieznanego z miejsca pobytu i zamieszkania Piotra Huńczaka, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł deklaracyę do spadku po swych braciach Hawryle, Prokopie i Stefanie Huńczakach w Białokiernicy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłych, gdyż w przeciwnym razie spadek przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego ustanowionym Antonim Muszyńskim.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 13 listopada 1891.

L. 33329 (722 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w skutek podania dra Władysława Góreckiego de praes 24 października 1891 l. 29369 wdraża postępowanie amortyzacyjne co do policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków 24 grudnia 1871 l. 1287 a wystawionej z powodu zabezpieczenia przez dra Władysława Góreckiego na wypadek jego śmierci kapitału w kwocie 10000 zł. wa. płatnego po śmierci zabezpieczonego do rąk okaziciela policy i wzywa każdego kto wyżej opisaną policę w swem posiadaniu ma, aby ją w ciągu jednego roku, 6 tygodni 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ okazał i przedłożył, oraz ewentualnie prawa swe do takowej wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu polica ta za umorzoną i wszelkiej mocy prawnej pozbawioną uznaną będzie.

Kraków, 4 grudnia 1891.

L. 467 (753 3—3)

C. k, Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Frisch że na pozew kasy Oszczędności miasta Drohobycza z praes: 11 stycznia 1892 l. 467 wydał uchwałą z dnia 12 stycznia 1892 l. 467 nakaz zapłaty sumy wekslowej 40 zł. i takowy doręcza w osobie adw. dra Brylińskiego w Samborze ze substytucyą adw. dra Chłopeckiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Józefa Frisch ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 12 stycznia 1892.

L. 126 (688 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Weiskopfa kuratorem Fedia Łesiuka z Siwki i doręcza ostatniemu tusądową uchwałę z dnia 19 maja 1890 l. 2264, dozwalającą wpis prawa własności na rzecz Jana Postupalskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojniłów, 22 stycznia 1891.

L. 1925 (755 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Helenę hr. Dunin, że przeciwko niej wniósł Joachim Kron Baudet pozew o zapłatę 17 zł. 50 ct. wa. zpn. i wzywa ją, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi p. adw. dr. Bronisławowi Gunkiewiczowi w Krakowie udzieliła w tej sprawie informacyi, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, gdyż w przeciwnym razie rozprawa na jej koszt i niebezpieczeństwo z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Kraków, 18 stycznia 1892.

L. 46683 (747 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Zillę vel Ziwię Feld, że po zmarłym dnia 3 lipca 1883 we Lwowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Naftalim Feld przypadł na nią spadek i wzywa ją, aby w przeciągu roku do tego spadku sama lub przez pełnomocnika się oświadczyła, w przeciwnym bowiem razie przypadający na nią spadek z jej kuratorem adw. dr. Maksymilianem Bodekiem pertraktowany będzie.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 5 grudnia 1891.

L. 5266 (689 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Piotrze Hońskim kuratorem Oleksę Łuczkę z Siółka i doręcza ostatniemu tusąd. uchwałę z dnia 20 kwietnia 1891 l. 1749, dozwalającą wpis prawa własności na rzecz Maryi Hońskiej, Semania Sosonki i Fedia Sawki.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojniłów, dnia 13 listopada 1891.

L. 2283 (718 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Klemensa Sidora, że na skargę Izaaka Wolfa przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 20 zł. z dnia 4 lutego 1892 l. 2283 wydano i kuratorowi adw. dr. Chodackiemu doręczono.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 4 lutego 1892.

L. 2320 (717 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Isaka Einhorna, iż przeciw niemu na skargę Mojżesza Baua nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 zł. zpn. z dnia 4 lutego 1892 l. 2320 wydano i ustanowionemu w osobie adw. dr. Chodackiego z substytucyą adw. dr. Szancera kuratorowi doręczono.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 4 lutego 1892.

L. 453 (821 3—3)

W spadkowości po Agnieszce Murdzi zmarłej w Zaczerniu dnia 28 grudnia 1890, wzywa się nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Jana Murdzę, ażeby w przeciągu jednego roku, c. k. sąd lub kuratora o miejscu pobytu swego zawiadomił, inaczej pertraktacya z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Poradą będzie przeprowadzoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 28 stycznia 1892.

(1102 2—3)

Na listę adwokatów wpisani zostali z dniem 20 lutego 1892 panowie dr. Bazyli Didoszak z siedzibą w Buczaczu, Mojżesz (Maurycy) Kahane z siedzibą w Bóbrce a Stanisław Zbyszewski z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 26 lutego 1892.

L. 851 (769 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Filipinę i Hrehora Zagorzewskich, iż z powodu wniesionej pod dniem 8 lutego 1887 l. 851 przez Michała Zagorzewskiego prośby o uregulowanie stanu hipotecznego realności wykazem hipotecznym l. 321 księgi gruntowej Paniowce objętej a w spadku po śp. Mokijanie Zagorzewskim ojcu ich pozostałej na podstawie wydanego dekretu dziedzictwa tusądowego z dnia 13 lutego 1881 l. 557 dla strzeżenia ich praw kurator w osobie p. Józefa Dziubińskiego ustanowiony został i temuż wygotowaną dla nich rezolucyę tusądową na prośbę Michała Zagorzewskiego wydaną, doręcza się.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 24 października 1887.

L. 3614 (898 2—3)

Dla Franciszka Mercika zostającego w Ameryce z miejsca pobytu niewiadomego, ustanawia sąd powiatowy w Krośnie adwokata Lewakowskiego w Krośnie kuratorem w celu doręczenia temuż tu sądowej uchwały z dnia 13 grudnia 1890 l. 11821 w sprawie egzekucyjnej Walentego Czajkowskiego pto 100 zł. zpn. wydanej i powiadamia o tem Franciszka Mercika.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 17 kwietnia 1891.

L. 5781 (845 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Szaję Rechtera, aby w przeciągu roku zgłosił się do spadku ojca swego Rachmila Rechtera zmarłego w Kudryńcach dnia 25 czerwca 1888 albo też kuratorowi mianowanemu c. k. notaryuszowi p. Józefowi Zubkowi informacyę udzielił w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z tymże kuratorem przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy,

Mielnica, 12 września 1889.

L. 8547 (878 2—3)

Zawiadamia się Wojciecha Żurawca, że tutejszo sądową rezolucyę z dnia 22 września 1891 l. 8547, doręczoną kuratorowi Wawrzyńcowi Zebzdzie dozwoloną intabulacyę praw własności realności lwh. 1042 i 3/6 części realności lwh. 206 w gminie Sarzyna na imię Zofii Mołodeckiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 22 września 1891.

L. 11869 (1104 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Stypułę, że przeciw niemu wniosła Salomea Paleczna pozew de praes. 12 lipca 1891 l. 7423 o podział fizyczny realności lwh. 456 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna objętej, w skutek którego termin do rozprawy ustnej na dzień 7 marca 1892 wyznaczony i dla niego kuratoz w osoadw. dr. Iwańskiego ustanowiony został.

Wzywa się zatem niewladomego z miejsca pobytu Michała Stypułę, aby ustanowionemu zastępcy środki do obrony podał lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż wszelkie z zaniedbania tego wynikłe następstwa sam sobie przypisać musi.

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.

Wadowice, dnia 24 grudnia 1891.

L 12719 (1105 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Wadowicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Krawacką, że przeciw niej wnieśli Anna Wołoch i Jan Kowalczyk pozew de praes. 13 grudnia 1891 l. 12719 o zniesienie współwłasności realności lwh. 21 ks. gr. gm. kat. Brzeźnica objętej, w skutek którego termin do rozprawy ustnej na dzień 7 marca 1892 wyznaczony i dla niej kurator w osobie adw. dr. Iwańskiego ustanowiony został.

Wzywa się zatem niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Krawacką, aby ustanowionemu zastępcy środki do obrony podała lub innego zastępcę sobie obrała i o tem sądowi doniesła, gdyż wszelkie z zaniedbania tego wynikłe następstwa sama sobie przypisać musi.

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.

Wadowice, dnia 28 grudnia 1891.

L. 12396 (764 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza że 7 kwietnia 1889 w Męcinie umarł Michał Pociecha z pozostawieniem kodycylu, którym przeznaczył także córce Maryannie Oracz część gruntu z gospodarstwa nr. D. 69.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Maryanny Oracz jest nieznanem, więc wzywa ją, by w ciągu roku od dnia poniżej podanego w sądzie tutejszym się zgłosiła i wniosła deklaracyę do spadku, gdyż inaczej do takowego oświadczy się kurator Antoni Pociecha w jej imieniu.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 31 grudnia 1891.

L. 2015 (833 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia masę spadkową Wojciecha Franczyka a względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Eust. ks. Sanguszko wniósł przeciw nim skargę de pr. 29 stycznia 1892 l. 2015 o uznanie obowiązków z ugody z 17 maja 1793 za zgasłe z przyczyny zadawnienia i wykreślenia prawa zastawu dla tych obowiązków z karty ciężarów majętności Łękawica wykazem 17 objętej; że z tego powodu ustanowił dla nich kuratorem dr. Jana Steca a jego zastępcą adw. dr. Jul. Chodackiego z Tarnowa i że do wniesienia obrony pisemnej 90 dniowy termin zakreślił.

Tarnów, dnia 4 lutego 1892.

L. 10066 (824 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, iż dnia 31 grudnia 1889 zmarła Marya Pernak w Dzikowie nowym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Do spadku po niej konkuruje między innymi i bratanek zmarłej Paweł Pernak z życia i miejsca pobytu sądowi nieznany, wzywa go przeto Sąd, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia, zgłosił się w tymże sądzie i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Fedkiem Pernak dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 30 listopada 1891.

L. 364 (830 2—3

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu Agnieszkę Ziembik, że pod dniem 21 stycznia 1891 do l. 564 wniósł Łukasz Ziembik z Kretowiec przeciw niej jakoteż Wincentemu Ziembik pozew ustny o własność i posiadanie jednej trzeciej części wykazami hip. l. 217 i l. 228 księgi grunt. gminy Kretowce objętych realności

Ustanawiając adwokata dra Józefa Kossera w Zbarażu kuratorem celem przeprowadzenia tego sporu, wzywa się Agnieszkę Ziembik, aby temu kuratorowi potrzebne do obrony wskazówki udzieliła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać winna.

C. k. Sąd powiatowy.

Zbaraż, dnia 22 stycznia 1892.

L. 5934 (837 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdrażając postępowanie względem uznania za zmarłego Jana Misiarza syna śp. Stanisława Misiarza ze Soli, który według podania jako nieletni chłopiec jeszcze w roku 1848 gminę rodzinną Sól opuścić miał, wzywa tegoż Jana Misiarza oraz każdego, któryby o życiu lub śmierci jego miał wiadomość, aby o tem albo tutejszemu Sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Iwańskiemu w Wadowicach doniósł, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie jednego roku, który na dzień 31 marca 1893 się naznaczą tenże Jan Misiarz za zmarłego uznanym zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 7 grudnia 1891.

L. 16904 (880 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Hersza Leibę Gottlieba że przeciw niemu wniesło Towarzystwo kredytowe dla rękodzieł i przemysłu w Kołomyi pozew de pr. 31 grudnia 1891 l. 16904 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 50 zł. i że wydany nakaz zapłaty z 9 stycznia 1892 l. 16904 doręczony został ustanowionemu dlań kuratorowi adw. Kaweckiemu z zastępstwem adw. Ilnickiego w Kołomyi i poleca Herszowi Leibie Gottlieb, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, i sądowi o tem doniósł, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kołomyja, 9 stycznia 1892.

L. 16223 (881 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego ks. Aleksandra Teofila 2 im. Małyszko i tegoż nieznanych spadkobierców, że Abraham Scheiner wniósł przeciw nim przew de praes. 23 grudnia 1891 l. 16223 o eliminacyę z tabeli płatniczej z dnia 7 marca 1891 l. 1092 sumy 2000 zł. pol. na cenie kupna 2/5 części z połowy realności pod l. k. 179 w Przemyślu kolokowanej zpn. równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. dr. Czaykowski z zastępstwem adw. dra Skórskiego w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby względem swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 31 grudnia 1891.

L. 243 (879 2—3)

W skutek skargi Franciszka i Anny małżonków Busiów de praes 4 grudnia 1891 l. 7006 przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Piotrowi Kawie o 100 zł. ustanowił c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie dla Piotra Kawy kuratorem jego brata Jakóba Kawę z Karwodrzy.

Do rozprawy sumarzycznej wyznacza się termin na dzień 21 kwietnia 1892 o g. 8 rano, na który się wzywr obiedwie strony pod rygorem § 18 post. sum Wzywa się zatem Piotra Kawę, aby na wyznaczonym terminie stanął albo osobiście albo przez pełnomocnika wylegitymowanego pisemnem pełnomocnictwem lub ustanowionemu kuratorowi udzielił odpowiedniej informacyi, gdyż inaczej możliwe szkodliwe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tuchów, dnia 30 stycznia 1892.

L. 628 (943 2—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Puderbeitla, iż na prośbę Majera Ehrlicha de pr. 29 stycznia o wydanie nakazu zapłaty sumy 3000 zł. zpn. wydaje się tenże na ręce ustanowionego kuratora Dawida Forgacza.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, dnia 31 stycznia 1892.

Doniesienia prywatne.

Foulard-Seide

85 kr. p. M.

bis fl. 4.65 (circa 450 verschied. Dessins) hell-, mittel- und dunkelgrundig, Ranken, kleine und grosse Dessins, gestreift, karrirt, Blumen-Effecte etc. — vers. roben- u. stückweise, porto- u. zollfrei in's Haus die **Seidenfabrik G. Henneberg** (k. u. k. Hoflieferant) **Zürich**. Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. Porto.

Hektograf najlepszy i najtańszy aparat do pomnażania pism i t. p. 88

poleca

ADOLF BODEK

we Lwowie,
ulica Ormiańska l. 18.
Cenniki i opisy bezpłatnie.

Już ogusciła prasę

KUCHARKA POLSKA

zawierająca szkołę gotowania
zebrane przez
Florentynę i Wandę.

Część druga, wydanie czwarte, znacznie pomnożone, szczególnie w dziale legumin obejmuje: **leguminy wyborne, budenie, omlety, strudle, ptysie pianki, galarety, kremy** itp. O przyrządzaniu ptactwa domowego. Potrawy z drobiu. Zwierzyna i ptactwo dzikie. O przyrządzaniu ryb Kompoty i salaty. Pasztety i paszteciki. Marynaty doskonałe. Wędzenie i przechowywanie mięsa. Dyspozycyę obiadów na każdy miesiąc i dzień w całym roku.

Cena 50 ct. 227

Po przesłaniu za przekazem kwoty 56 ct. uskutecznia się przesyłkę franko.

Drukarnia W. MANIECKIEGO
Lwów, ul. Kopernika l. 7.

Instrukcyi służbowej dla woźnych i wykonawców sądowych

pozostał jeszcze mały zapas, który wysprzedaję po zniżonej cenie 25 ct., a z przesyłką pocztową po 30 ct, za jeden egzemplarz, po nadesłaniu tej należytości przekazem pocztowym.

Karol Szurek,
237 radca c. k. Sądu wyższego w Krakowie

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska l. 7
we Lwowie
poleca szan. P. T. Publiczności
swój wyłączny skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ
założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	½ kilo	zł.	1 60
„ melange	„	„	1 80
Suszong, wyborna	„	„	2 —
„ najlepsza	„	„	3 —
Melange, karawanowa	„	„	4 —
Fu-Czu Fu Nr. I	„	„	3 20
„ „ Nr. II.	„	„	4 60
„ „ Nr. III.	„	„	6 —
K. & S. Popow funt 1 r. 40 k.		„	2 40
„ „ „ 2 r. — k.		„	3 —
„ „ „ 2 r. 50 k.		„	3 75
Wysiewki, wyborna	½ kilo	„	1 60
„ H. prima	„	„	1 80
„ non plus ultra	„	„	2 50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 66-5

1953 1152

Obwieszczenie.

Dnia 18 marca 1892 r. i następnych odbędzie się w mieście Tarnowie w Galicyi, stacyi kolejowej, **pierwszy główny jarmark na konie**, odznaczający się doborem koni poprawnej rasy.

Magistrat miasta
Tarnów, d. 20 lutego 1892 r.
Burmistrz.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.**

VIRESCIT FUNDO

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**. 30, ulica Louis-le-Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3614

TRAWA MIODOWA

(Holcus lanatus)

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zł.** przy zakupnie naraz **10 korcy** dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia uskutecznia **J. Bulsiewicz,** skład nasion **w Bochni.** 166

W sali Frohsinn

(hotel George)

W środę dnia 9 marca o godzinie w pół do 8 wieczór

Odczyt Westmarka

„15 miesięcy między ludożercami nad górnym Kongo i skandale Stanley'a." 241

Bilety: Cercle zł. 1.50, pierwsze miejsce zł. 1, wstęp i dla uczniów ct. 50, do nabycia w księgarni Gubrynowicza i Schmidta, przy kasie o 20 ct. drożej.

Kolosalny figiel.

Nowość. Senzacyjność. Nowość.

Czarodziejstwo jest wobec tego czystą graszką, wesołe i humorystyczne zjawiska.

Obrazy

wytworzone w sposób chemiczny, które na zawołanie powstają i znikają. Wskazówki do używania dodaje się do każdej sztuki.

Cena za 10 sztuk usortowanych zł. 1·50
„ „ 50 „ „ „ 5·—

Posyła się za pobraniem pocztowem, przy nadesłaniu kwoty posyła się franko. 207

Chem. laboratoryum
Henryka Spielmanna
Wiedeń XV, Schönbrunnerstrasse Nr. 44.

Die Modenwelt.

Illustrirte Zeitung für Toilette und Handarbeiten.

Jährlich 24 Nummern mit 250 Schnittmustern.

Preis vierteljährlich Mk. 1.25 = 75 Kr.

Enthält jährlich über 2000 Abbildungen von **Toilette, — Wäsche, — Handarbeiten,** 12 Beilagen mit 250 Schnittmustern und 250 Vorzeichnungen. Zu beziehen durch alle Buchhandlungen u. Postanstalten (Stets-Katalog Nr. 5845). Probenummern gratis u. franco bei der Expedition Berlin W, 35. — Wien I, Operngasse 3.

Zaproszenie

236

na

walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką pięciokrotną, które się na dniu 20 marca b. r. o godz. drugiej po południu w sali Rady powiatowej Jaworowskiej odbędzie.

Porządek dzienny.

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1891.
3) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za r. 1891.
4) Rozdział zysku kasowego za r. 1891.
5) Wybór komisyi rewizyjnej na r. 1892.
6) Wnioski członków.

Uwaga. Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej. Prawo głosowania przysługuje jedynie członkom, którzy pełne udziały w nominalnej kwocie 20 zł. wpłacili.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, Stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką pięciokrotną.

Jaworów, dn. 25 lutego 1892.

Sekretarz Ferdynand Kamil Krischke. Prezes Konopka.

Baczność!

Płótna korczyńskie czysto lniane

grubsze i cienkie webowe na koszule, prześcieradła bez szwu, 150, 165, 180 cm. szerokie, dymy, ręczniki zwykłe i tureckie zdrowia, chustki webowe do nosa, drelichy na liberye, płótna żaglowe itp. wyroby w miejsce zagranicznych poleca łaskawym względom

Wł. Gonet,
produkcya wyrobów tkackich w Korczynie, poczta w miejscu.
231
Cenniki i próbki z żądanych gatunków franko.

Kompletna bielizna

Damskie: koszule, kaftaniki, spodnice, majtki, fartuszki; 152
męskie: koszule dzienne i nocne, kalesony, kołnierze, manszety;
dziecinne: koszulki, kaftaniczki, majteczki, kalesony, spodniczki;
pościel: prześcieradła, poszewki własnego wyrobu z najlepszego materyału w najnowszych fesonach

poleca po najniższych cenach
M. Baltabana następca

M. Ludwig

Lwów, plac Maryacki 8.

Już opuściły prasę i są do nabycia

„Kazania o Męce Pańskiej"
i „Nauki przygodne"
wraz z drugą seryą
„Kazań pasyjnych"

Najprzew. ks. Arcybiskupa Isaaka Isakowicza sławnego naszego kaznodziei

Trzecie wydanie str, 428. — Cena 3 zł.

Drukarnia Narodowa W. Manieckiego
Lwów, ul. Kopernika l. 7. 115

Są do nabycia w księgarniach dzieła naukowe pedagoga **Plato v. Reussnera.**

Najlepsza metoda

do nauczenia się **bez nauczyciela** czytać, pisać i rozmawiać po niemiecku w 3-ch **miesiącach**, po angielsku w 24-ch **lekcyach**. Cena metody niemieckiej niższy kurs 80 ct., kurs wyższy 2 zł. 10 ct. Komplet, (kurs niższy i wyższy razem), 2 złr. 60 ct. Metoda angielska z wymową, 90 ct. **Najlepszy Elementarz Polsko-niemiecki** z wymową, z 14 wzorkami pisma i 200 rycinami 47, 28 i 14 ct. **Najnowszy Elementarz polski** z 20–40 wzorkami pisma, rysunków i rycinami (obrazkami) razem **340 figur**, tudzież ze wskazówkami pedagogicznemi oprawny po 35, 28, broszurowany 20, 14 i 7 ct. Powiastki **Polsko-niemieckie** 28 ct. Powieść **Alli-Baba i 40 zbójców** 20 ct. Powieść **Myśliwi Geimz** 14 ct. 7718

Skład główny w Księgarni

Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie.

Po co???

drogie pieniądze za zły towar dawać, jeżeli można w nowym specyalnym

SKŁADZIE HERBAT

Lwów, ulica Sykstuska l. 17.

najlepszej aromatycznej, mocno naciągającej prawdziwej rossyjskiej **herbaty od** 1 zł. 40 ct. do 3 zł. za pół klgr. dostać, jakoteż **wysiewki** z najlepszych herbat własnego wyrobu. Upraszam więc Szan. P. T. Publiczność korzystać z tej sposobności, a staraniem mojem będzie tak co do dobroci towaru, **jak** i pod każdym innym względem zaufanie sobie pozyskać. Zamówienia od 1 klg. wysyłam franco. Na żądanie cenniki także. Polecając się łaskawym względom Szan. P. T. Publiczności, z głębokim szacunkiem

Adolf Singer
242 Lwów, ulica Sykstuska liczba 17.

Lwów. **J. A. BACZEWSKI** Rynek 31.

poleca

wyśmienitą, starą w smaku i gładkości, lepszą od koniaku

STARKĘ

Marka.				Marka.			
*	butelka o ¾ litr.	zł.	—.70	1860	butelka o ¾ litr.	zł.	1.20
* *	„ „ „	„	—.90	1850	„ „ „	„	1.50
* * *	„ „ „	„	1.—	1840	„ „ „	„	2.50

Powyższe ceny są fabryczne, w mieście o 10 ct. na butelce wyższe.

7978

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia**, zaś **zamiejscowe**, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 52

50.000 zł.

do wygrania już 5 marca
promesą na los kredytowy ziemski tylko za 1 zł. 50 ct.
w kantorze wymiany **Kitz & Stoff**
Lwów, plac Halicki l. 1.
Losy oryginalne po kursie dziennym oficyalnym. 189

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

180

Centralne biuro sprawunków
dla prowincyi 117
Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Ludwika Marka
główny skład 46
Lwów, Rynek l. 9.
poleca fortepiany i pianina najlepszych fabryk z Wiednia, Drezna, Berlina, po cenach najumiarkowańszych pod gwarancyą na lat 10. Przegrane fortepiany w dobrym stanie fabryk Streichera, Fritza i innych w cenach od 160 zł. wa., z gwarancyą za dobroć i trwałość. Sprzedaż także na raty miesięczne po 15 zł.

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych
Spółki komandytowej
Juliana Wanga
we Lwowie
(Kantor: ulica Żółkiewska 82.)
poleca pod zasiewy wiosenne:
Mączkę kościaną
preparowaną kwasem siarkowym,
Superfosfat
z kości lub z fosforytów
Mączkę z żużli Tomasa
i 164
Saletrę chilijską
a do karmy zwierząt domowych, drobiu i. t. d.
Fosforan wapniowy
Cenniki i sposób użycia na żądanie bezpłatnie i franco.

21

Sans rival!
Magasin Gorset de Paris
Lwów, plac Halicki l. 15
(w gmachu Banku hipotecznego)
poleca prawdziwe paryskie 33
gorsety damskie
prawdziwe fiszbinowe najnowszego kroju
różnokolorowe, jako to: szare, białe, czarne, creme, drap, niebieskie, bordeaux i różowe.
Gorset balowy z przedniej białej satyny, z rogiem, wysoko lub nisko sznurowany po zł. 2 50, 3, 3.50.
Gorset z przedniego białego drelichu, z rogiem, po zł. 3 50, 4, 5, 6.
Gorset z najlepszego czarnego klotu, z podszewką gradlową z rogiem, po zł. 3, 4, 5, 6, 8.
Gorset z podwójnej materyi ażurowej, wykwintny, z rogiem, fason najnowszy po zł. 5, 6.
Gorset wysoko sznurowany, z drelichu, forma gorsowa, krój elegancki po zł. 3 50, 4, 5.
Gorset z jedwabnego atłasu, bardzo wykwintny, z koronkami i szerokimi jedwabnemi taśmami po 10, 12, 15.
Gooset dla dam lepszej tuszy, z drelichu szarego: z gurtem elastycznym, z rogiem, po zł. 6, 7,8.
Sznurówka dla osób w poważnym stanie będących, czyli sznurówka dla młodych dam karmiących, najlepszy fasen, do zapinania z przodu, oraz do ścieśniania lub rozszerzania, albo też z wstawką elastyczną, z najlepszej satyny lub drelichu, po zł. 6, 7, 8. 9, 10.
Sznurówki dla dziewcząt każdego wieku, do trzymania się prosto, z szelkami, w najlepszym gatunku, satynowe z rogiem po zł. 2, 2·50, 3, 3·50.
a la Sirene C. p. po zł. 3 50, 4·50, 5, 6 50.
Nouveautes Gorset Stefanie po zł. 3·50, 4, 5. — Brykle na 5 guzików.
Gorset Kirass 36—38—40 ctm. długi, francuski, niciany drelich po zł 3, 3·50, 4, 5, 7.
Goret Pancer 34—36 ctm. długi, francuski, niciany drelich po zł. 2·50, 3, 4, 5.
Wszystkie części różnej objętości są na składzie.
Wszystkie zamówienia wykonywa się na miarę.
Stare gorsety przyjmują się do naprawy.

Kompot z czerwonych borówek
smażonych w cukrze, znany z najlepszej jakości i stanowiący wyborną przekąskę, dostarcza w 5-kilowych oplecionych naczyniach szklannych zawierających 3¼ litry, po cenie 2 zł. 60 ct. franco za pobraniem należytości **Wilhelm Gottstein**, aptekarz w Schönbach koło Eger w Czechach. 8367

Grunta i realności
blisko wielkiego miasta i fabryki na sprzedaż. Agencya krakowskiej asekuracyi w Tyśmienicy. 213

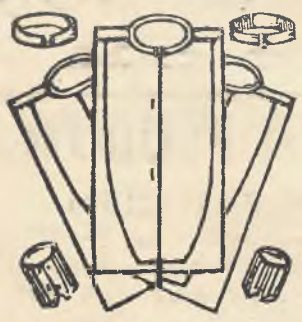

Bieliznę męską
w największym wyborze
po najtańszych cenach
poleca
skład płócien i 129
bielizny stołowej
Antoniego Gudiensa
we Lwowie, plac Maryacki L. 8.

Tutki! **Bibułki!**
Bez blagi!
Każdy palący przez porównanie z innymi wyrobami łatwo przekonać się może, że tylko
tutki nieklejone „La Comete“
wyrabiane maszynami najnowszego systemu,
są najlepsze i zdrowiu nieszkodliwe.
Zalety: 1. Wąziutki szew nie prujący się podczas napychania. 141
2. najlepsza francuska bibułka.
1000 tutek „La Comete“ w rulonie zł. 1.20
1 pudełko bibułek „La Comete“ 60 książeczek zł. 3.
Zamówienia nad 6 zł. wysyła się franko.
Łaskawe zlecenia przyjmują
Bracia Elster
Lwów.
Fabryka plac Gołuchowskich l. 2.
Filia I. ul. Sykstuska l. 3.
Fila II. plac Kapitulny liczba 3

Weber & Kirschner
we Lwowie, plac Trybunalski l. 1
polecają swój znany od lat prawie 50 obficie zaopatrzony
skład mebli wszelkiego rodzaju i stylu.
Jodyny skład i sprzedaż 65
kas ogniotrwałych z fabryki Teodora Wiesego i Sp. we Wiedniu.
Meble gięte
ze sławnej fabryki Braci Thonet we Wiedniu.
Torfowe i zwykłe klosety pokojowe.

Sadzonki i nasiona leśne
starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocztą lub koleją 191
leśnictwo Zassów pod Czarną
I. **Nasiona** za 1 funt (¼ kilo): sosny zwyczajnej (Pinus silvestris) zł. 1 20, sosny ameryk. (p. strobus Weymutha) zł. 3.60, sosny czarnej (P. austriaca) zł. 1 20, świerka ct. 80, modrzewia ct. 90, akacyi ct 30, brzozy ct 50, olchy ct. 55, jesiona ct. 15.
II. Sadzonki sosna zwycz. 1-rocz. ct. 50, sosna czarna roczna ct. 50 (sadzonek sosny 2 i 3 letnich nie sprzedajemy, bo nigdy nie są do kultury zdatne) Swierk 2, 3 i 4 letni po 1, 1.50 i 2 zł., modrzew 2, 3 i 4 letni po 2, 2.50 i 3 zł., brzoza 3 i 4 letnia 2.50 zł., olszyna 2 i 3 letnia po zł. 2 i 3, akacya 1 i 2 letnia po zł 2.50 i 3. Crategus (biała cierń na żywopłoty) 10 zł. **za 1000 sztuk.**

Zakład fotolitograficzny
dla reprodukcyi kliszów
TEOFILA WAŃCZYCKIEGO
we Lwowie, ulica Sykstuska l. 43.
Ukończywszy szkołę reprodukcyjną we Wiedniu, zwiedziłem wiele zakładów tamże jakoteż i zagranicą, z silną wolą zużytkowania wszystkiego na tem polu dla naszego kraju, poświęcając się cynkografii, fotocynkografii, fototypii i fotolitografii, z jakichkolwiekbądź rysunków w pomniejszonym lub powiększonym formacie. 87

Wyłączny skład **maszyn do uprawy**

dla całej Galicyi **narzędzi rolniczych**
Rud. Sacka w Plagwitz pod Lipskiem,
u **S. A. Bubera Synów** we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 13.
Części składowe w zapasie. — Cenniki i opisy franko. 228

Fabryka maszyn 89
i
narzędzi rolniczych
Fr. Wężowicza
we Lwowie,
ulica Gródecka l. 85.
Wykonywa wszelkie roboty w zakres mechaniki wchodzące w jak najkrótszym czasie i po umiarkowanej cenie. Skład zaopatrzony w wyrób własny i dobrze wypróbowane maszyny. Wialnie polskie pod młocarnie piętrowe i młynki polskie są u mnie najtańsze i najpraktyczniejsze. Angielskie sieczkarnie ręczne po zł. 20 za gotówkę, zaś wszelkie inne maszyny na raty.

Spółka stolarzy lwowskich
zaszczycona za doskonałe wyroby na wystawie krajowej srebrnym medalem rządowym
we Lwowie plac Bernardyński, l. 17
poleca swój od r. 1854 istniejący
Skład mebli
obficie zaopatrzony w wielki wybór mebli w garniturach do salonu z drzewa dębowego, czarnego i orzechowego, kompletne urządzenie pokoi jadalnych i sypialnych, oraz **lustra** w ramach orzechowych czarnych, dębowych i złoconych. Utrzymuje na składzie także **meble gięte i żelazne.** Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie
(Imuressa) 145

Zegarmistrz
Leon Janikowski
Lwów, ul. Teatralna 16.

poleca obfity skład zegarków złotych i srebrnych z pierwszorzędnych fabryk genewskich i francuskich. Również łańcuszki złote i srebrne. Utrzymuje na składzie wielki wybór zegarów ściennych, stołowych i pendułowych, budzików różnego rodzaju po cenach najtańszych. Zegarków i zegarów grających oraz wszelkie reperacye wykonywa z największą sumiennością i pod gwarancyą. 131

Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera
znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym,
krtani, kokluszowi, chrypce i t. d. 92
Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.
Główny skład w aptece pod „Srebrnym Orłem“
Zygmunta Ruckera
we Lwowie.
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Zapisywać można przez każdą księgarnię nagrodą odznaczone w XX wydaniu wyszłe dzieło radcy med. dr. Müllera
Das gestörte Nerven- und Sexual-System
Przesyłka w kopercie za 60 ct. w znaczkach listowych. 105
Edward Bendt, Braunschweig.

Znaczny zapas
pręcia koszykarskiego
na pniu lub w stanie łuszczonym,
tudzież 188
sztubry łozy koszykarskiej
salix. viminalis, viminalis rubra i caspica, po 1 zł. za 1000 sztuk nabyć można w zarządzie lasów miejskich w Zubrzy, poczta Lwów.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich